



Jasienica

m i e s i ę c z n i k s a m o r z ą d o w y g m i n y



Nr 4 (260)

KWIECIEŃ 2014

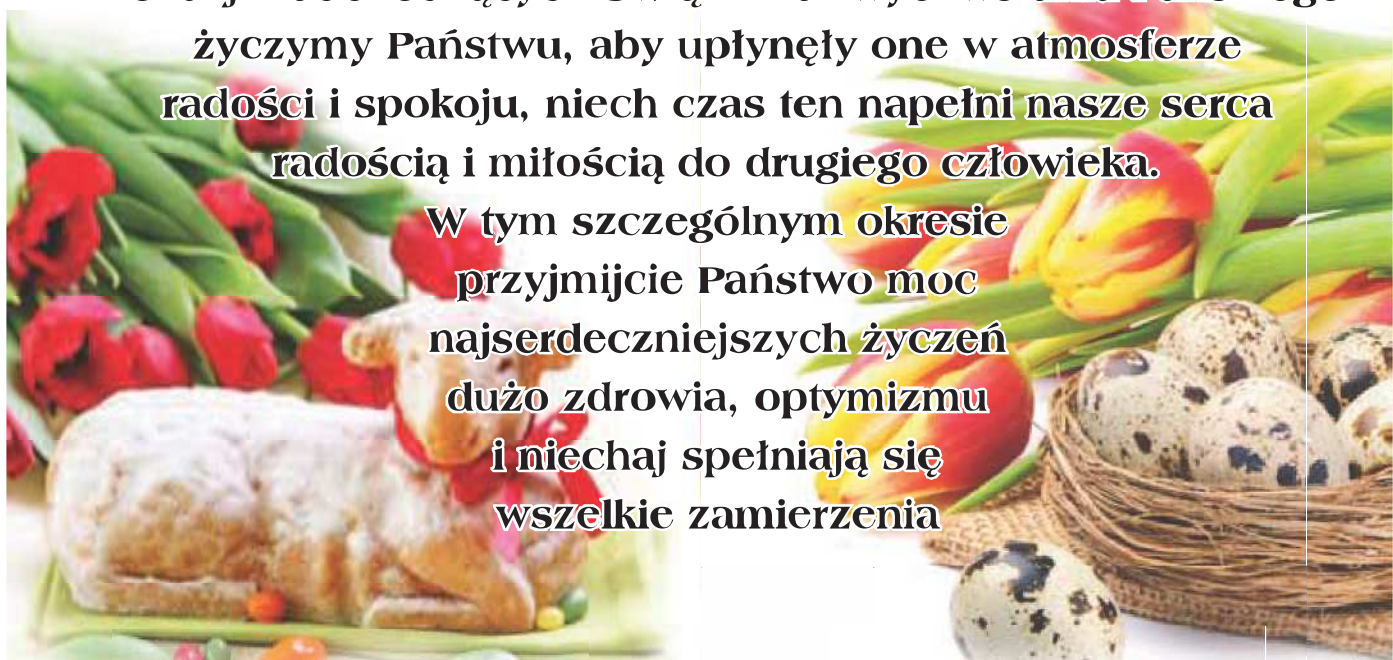
ISSN 1428-3336

NAKLAD 2400

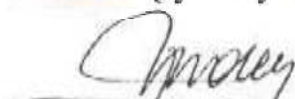
miesięcznik bezpłatny

Z okazji nadchodzących Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy Państwu, aby upłynęły one w atmosferze radości i spokoju, niech czas ten napęłni nasze serca radością i miłością do drugiego człowieka.


W tym szczególnym okresie przyjmicie Państwo moc najserdeczniejszych życzeń dużo zdrowia, optymizmu i niechaj spełniają się wszelkie zamierzenia

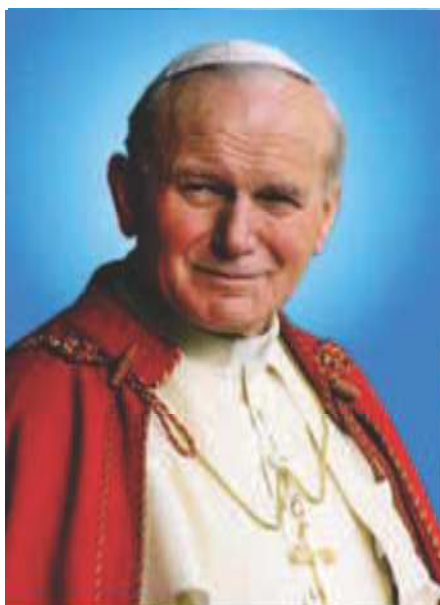


Przewodniczący Rady Gminy


Jerzy Czudek

Wójt Gminy Jasienica


mgr inż. Janusz Pierzyna



BŁOGOSŁAWIONY JAN PAWEŁ II WKRÓTCE ŚWIĘTYM

Przed dziewięćmioma laty 2 kwietnia 2005 roku odszedł do Domu Ojca nasz Rodak, ukochany papież - Ojciec Święty Jan Paweł II. Żegnany we łzach przez ludzi całego świata.

Były to szczególnie bolesne chwile dla nas Polaków.

Teraz po dziewięciu latach, w niedzielę 27 kwietnia, w Święto Bożego Miłosierdzia podczas Eucharystii, której przewodniczył będzie Ojciec Święty Franciszek, przeżywać będziemy radość ogłoszenia świętymi Jana Pawła II i Jana XXIII.



W ten szczególny czas oczekiwania
na wyniesienie do chwały ołtarzy
bł. Jana Pawła II otworzymy
nasze serca i umysły na miłość,
dobro i sprawiedliwość .

Wszystkim życzę, aby
Zmartwychwstały Chrystus
przyniósł radość, pokój oraz
wzajemną życzliwość.

Posel na Sejm RP
STANISŁAW SZWED



Najserdeczniejsze życzenia pełnych
wiosennej radości Świąt Wielkanocnych
Niech Chrystus Zmartwychwstały



*ześle na nas łaskę nadziei,
pokoju i miłości.*

*Niech towarzyszą nam one
nie tylko w Wielkanoc,
lecz przez cały czas
składają*

Gminny Ośrodek Kultury
Zespół Redakcyjny „Jasienicy”

INDYWIDUALNE NUMERY KONT BANKOWYCH

Szanowni Mieszkańcy Gminy Jasienica.

Uprzejmie informujemy, że wraz z decyzjami w sprawie podatku za 2014 rok otrzymacie Państwo informację o indywidualnym numerze konta bankowego, na który będziecie mogli dokonać wpłat należności z tytułu podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego (nr konta jest zamieszczony w pouczeniu decyzji określającej wymiar podatku). Wraz z powyższą informacją zostanie Państwu przekazany także indywidualny numer rachunku bankowego, na który będziecie mogli dokonywać wpłat z tytułu gospodarowania odpadami komunalnymi. Dodatkowe informacje w powyższym zakresie można uzyskać w Referacie Podatków i Opłat Urzędu Gminy Jasienica.

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie informuję, że zgodnie z Zarządzeniem Wójta Gminy Jasienica z dnia 2 kwietnia 2014 r. Nr 120.6.2014 w dniu **2 maja 2014 r. Urząd Gminy Jasienica będzie nieczynny**, w zamian za święto przypadające w dniu 3 maja 2014 r. (tj. w sobotę).

Kierownik USC będzie pełnił dyżur pod numerem telefonu 663008757.

W dniu 2 maja 2014 r. pełnomocnicy komitetów wyborczych mogą zgłaszać kandydatów do obwodowych komisji wyborczych w godzinach od 7⁰⁰ do 14⁰⁰ w pokoju Nr 2, na parterze w budynku Urzędu Gminy w Jasienicy.

Kierownik Referatu Organizacyjnego i Spraw Społecznych

SUKCESY MODELARZY Z MAZAŃCOWIC

Od udziału w konkursie „Papier Show Ostrava 2014” modelarze z Klubu Ikar, rozpoczęli kolejny sezon konkursów modelarskich. Konkurs w Ostrawie przyciągnął spore grono modelarzy z Czech i Polski; każda klasa modeli była licznie reprezentowana. Modelarze z KM „Ikar” zdobyli pokaźną ilość medali - Dariusz Furtak - złoty medal za czołg T-34/76 Wojtek Szendzielarz - złoty medal za czołg Pantera Michał Wojnar - srebrny medal za czołg Panzer IV Krzysztof Rajski - srebrny medal za samochód Star 20 Tadeusz Duda - brązowy medal za budowlę Mařenka.

Gratulujemy!

Wydawca miesięcznika samorządowego „Jasienica”: Gmina Jasienica
Realizacja wydawnicza: Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy, 43-385 Jasienica 1360, tel.:33 821 20 56; e-mail: gok@jasienica.pl; Redaktor naczelny Romuald Bożko, e-mail: braldo@interia.pl; Z-ca red. naczelnego, red. techniczny, skład: Zofia Polok, e-mail: polzo@vp.pl; Sekretarz redakcji: Kuba Mazur e-mail: kuba.mazur@jasienica.pl
Druk: „Prasa Beskidzka” Sp. z o.o., 43-300 Bielsko-Biała, ul. Dubois 4
Redakcja nie zwraca nadesłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania bez uprzedniego powiadomienia autora, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDARZENIA OSTATNIEGO MIESIĄCA RELACJONUJE WÓJT JANUSZ PIERZYNA



Wizyta w Bielsku-Białej wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej w dniu 24 marca była okazją do spotkania z burmistrzami, starostami i wójtami byłego województwa bielskiego, w którym również brałem udział. Podczas tego spotkania

zostały omówione kwestie związane z następnym okresem akcesyjnym obejmującym lata 2014 – 2020 i dofinansowanie poszczególnych gałęzi i sektorów gospodarczych naszego państwa oraz podmiotów prywatnych i publicznych. Była też możliwość poruszenia kwestii, które nurtują nasz region. W tym też punkcie zabrałem głos, prosząc Panią premier Bieńkowską, aby umożliwiła wpisanie przebudowy starej drogi krajowej relacji Bielsko – Cieszyn, do programów dofinansowanych w latach 2014 – 2020. ze środków UE. Gdy, w roku 2006 została oddana do użytku droga S1 relacji Bielsko – Cieszyn, to zgodnie z decyzją parlamentu, stara droga stała się drogą gminną. Tak na odcinku od Bielska do Cieszyna, droga ta ma siedmiu administratorów. Na terenie naszej gminy obejmuje ponad trzykilometrowy odcinek, od wjazdu w Świętoszówce na drogę S1 do granicy z Pogórzem. Koszty bieżące utrzymania tej drogi są bardzo duże, nie mówiąc o remontach doraźnych czy budowie chodnika.

W tym czasie na stanowisku marszałka doszło już do czterech zmian. Za każdym razem wspólnym wystąpieniem siedmiu gmin wnioskowaliśmy, by tę drogę przekwalifikować na drogę wojewódzką, ponieważ w elementarzu kategorii dróg wojewódzkich, droga ta spełnia wszystkie parametry: łączy trzy powiaty, na niej odbywa się komunikacja publiczna, jest drogą dojazdową do granicy państwa, jest drogą awaryjną w przypadkach nieprzejezdności drogą szybkiego ruchu. Dotychczas Urząd Marszałkowski nie brał tych argumentów pod uwagę i nie chce przejąć tej drogi. Za parę lat trzeba będzie tę drogę remontować, kłaść nowe dywaniki asfaltowe, co przysporzy dużych kosztów gminom przez które ta droga prowadzi. Premier Bieńkowska wysłuchała mojej wypowiedzi i stwierdziła, że jeżeli to nie jest jeszcze załatwione, to trzeba pomyśleć o odstępstwie w programie RPO woj. śląskiego. Z tego miejsca bardzo serdecznie Pani premier dziękuję, za takie podejście do tego tematu.

MAŁA RETENCJA

Poruszyłem kwestię małej retencji i zbiorników, które podczas opadów deszczu chronią tereny Gminy Jasienica i gmin sąsiednich. Nawiązałem do budowy zbiornika wodnego w Międzyrzeczu. Sprawa ta jest na etapie podziału środków na poszczególne działy i uchwalenia Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Na dzień dzisiejszy trudno powiedzieć kiedy i w jakim kształcie ta inwestycja ruszy? Będziemy się starać, jeżeli ta inwestycja ma dojść do skutku, by była jak najszybciej realizowana, a jeżeli nie, to należy zmienić plan zagospodarowania prze-

strzennego i wykreślić zapis z planu o budowie zbiornika. Jeżeli jednak władze państwowe zadecydują o realizacji zbiornika retencyjnego, to skorzystają ze specustawy i będą prowadziły negocjacje z mieszkańcami na temat wykupu terenów pod zbiornik retencyjny.

KANALIZACJA W NASTĘPNYM OKRESIE AKCESYJNYM

Wnioskowałem, aby współczynnik 120 RLM na kilometr sieci kanalizacyjnej został zmieniony, gdyż jest on za wysoki, co powoduje brak możliwości wybudowania kanalizacji w gminach wiejskich. Premier Bieńkowska, zwróciła uwagę, że jest to jedna racja, a amortyzacja stanowi główny koszt tej inwestycji i mieszkańców nie będzie stać na utrzymanie tej sieci i przez 25 lat trzeba będzie tę wartość zapłacić w cenie ścieków. Ten czynnik w głównej mierze decyduje o cenie ścieków.

Alternatywnym rozwiązaniem jest budowa przydomowych oczyszczalni ścieków. Preferowane będzie połączenie kilku gospodarstw i wybudowanie jednej większej czy średniej oczyszczalni obsługującej kilka budynków.

Z względu na konieczność zabezpieczenia potrzeb naszej gminy w następnych latach, staram się uczestniczyć w takich spotkaniach i przedstawiać to na różnych płaszczyznach, by jak najwięcej naszych potrzeb było ujętych w przyjmowanych programach na lata 2014-2020.

PRZEBUDOWA DRÓG

Uczestniczyłem w spotkaniu roboczym, związanym z przebudową drogi w Mazańcowicach, od węzła Makro w kierunku Ligoty. W spotkaniu wziął udział dyrektor i pracownicy Zarządu Dróg w Bielsku-Białej, wykonawca, kierownik budów – firma, która wygrała przetarg. Podczas spotkania omówiliśmy wszystkie kwestie, które zgłosili mieszkańcy podczas zebrania w Mazańcowicach, gdzie spotkaliśmy się z projektantem i inwestorem, aby wszystkie sprawy, które można jeszcze poruszyć i wciągnąć do realizacji procesu budowy. Dziękuję bardzo serdecznie mieszkańcom, że przybyli na to spotkanie. Były przygotowane deklaracje do wypełnienia i wskazania jakie mogą być problemy przy poszczególnych posesjach. Zależało mi na tym, żeby Zarząd Dróg w Bielsku-Białej ustosunkował się do wniosków i oczekiwań mieszkańców. Myślę, że większość problemów udało się nam pozytywnie rozwiązać i zapisać poszczególnych etapach realizacji. Na tym spotkaniu poruszyłem kwestię odzysku kostki brukowej z chodnika wybudowanego przez gminę w latach poprzednich. Ustalono, że 50% kostki gmina pozyska w xwlu zagospodarowania na własne cele na terenie Mazańcowic.

Spotkałem się również z panem Starostą odnośnie możliwości przebudowy i wykonania nawierzchni asfaltowej na odcinku starej drogi, między Fabryką Mebli Giętych w Jasienicy, a starym zjazdem na Świętoszówkę. Zaproponowałem, aby Zarząd Dróg Powiatowych sfinansował powstałe tam garby. Temat

str. 4

WYDARZENIA OSTATNIEGO MIESIĄCA RELACJONUJE WÓJT JANUSZ PIERZYNA

ciągnie się już kilka lat, a ten odcinek jest drogą powiatową. Mam zapewnienia pana Starosty, że w tym roku będzie to sfrezowane i przystąpi się do projektowania i przebudowy tej drogi.

Natomiast ze strony Gminy Jasienica, złożyłem wniosek na posiedzenie Komisji Budżetowej, by wykonać projekt chodnika na odcinku 400 metrów od Jasienicy w kierunku Świętoszówki. Zostało to pozytywnie przyjęte i w tym roku rozpoczniemy proces projektowania tego odcinka, aby chodnik od strony Świętoszówki połączyć z Jasienicą.

STREFA EKONOMICZNA

Realizacja przebiega tam zadawalająco. Kończą się już prace związane z infrastrukturą -kanalizacją i wszystkimi mediami. Firma EUROVIA rozpoczęła pierwsze prace ze stabilizacją gruntu na wykonanie drogi docelowej, umożliwiającej połączenie ze strefą.

SPOTKANIE W URZĘDZIE GMINY JASIENICA

W UG Jasienica odbyło się spotkanie ze Stanisławem Dąbrową, członkiem zarządu Urzędu Marszałkowskiego oraz dyrektorem Jerzym Mołochem i urzędnikami odpowiedzialnymi za środki pozabudżetowe dla terenów wiejskich oraz za melioracje i ciekki wodne. W spotkaniu uczestniczył wicestarosta Grzegorz Szetyński oraz pani Barbara Koral – naczelnik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, a także Ryszard Wójcik – szef Spółki Wodnej. Uczestniczyli również radni i sołtysi z Ligoty, Bronowa, Zabrzęga oraz wiceburmistrz Czechowic-Dziedzic Maciej Kołoczek.

Na spotkaniu omówiono kwestię sąsiedztwa z Ligotą, Bronowem. Nasi sąsiedzi chcieli zapoznać się z warunkami, decyzjami, które zostały podjęte w tym zakresie.

Z naszej strony przedstawiliśmy stan prawny, ponieważ Gmina Jasienica posiada wszelkie pozwolenia, decyzje spółek wodnych i zarządu dróg jak również pozwolenie na budowę wydane przez Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej. Dużo się dyskutuje w tym zakresie, tworzy się pewne historie nie mające pokrycia w rzeczywistości. Warto więc uciąć nicuzasadnione dywagacje i przedstawić fakty.

Było to spotkanie celowe, konstruktywne i dobrze, że do takiego spotkania doszło, gdyż wyjaśniono narastające wątpliwości.

FUNDUSZ SOŁECKI I ZWIĄZANE Z TYM PROBLEMY

W podejmowanych dyskusjach i komentarzach różnie przedstawiane jest to zagadnienie. Jak Pan zapatruje się na ten problem? Zapytałem Wójta Janusza Pierzynę. Tak mi odpowiedział:

Fundusz sołecki był tematem ostatniej sesji Rady Gminy Jasienica. Wcześniej zostały przygotowane materiały. Główna księgową Urzędu Gminy została oddelegowana na szkolenie w tym zakresie i po szkoleniu przedstawiła na wspólnych posiedzeniach komisji, wszystkim radnym i sołtysom, materiały, które są w obiegu

prawnym na dzień dzisiejszy. Następnie odbyła się dyskusja radnych i sołtysów w tym zakresie.

Fundusz sołecki – fajna rzecz – można nawet dostać 20% dofinansowanie. Algorytm obliczania wysokości środków na dane sołectwo zależy od liczby mieszkańców sołectwa oraz kwoty bazowej ustalonej przez GUS. Kwota ta w ustawie jest ograniczona do dziesięciokrotności kwoty bazowej, czyli do 24 310 zł na sołectwo (w 2015r). I od tej kwoty można otrzymać zwrot 20 %. Sumując, zgodnie z uchwałą, nasza gmina może przeznaczyć z budżetu 317,5 tys. zł na 14 sołectw. Zwrot z budżetu państwa wróciłby co prawda do kasy gminy, ale jest on niewspółmierny do kosztów wdrożenia oraz efektów dla danych sołectw.

Po pierwsze - musimy zatrudnić dwie osoby do obsługi. Jedną do spraw organizacyjnych, do weryfikacji poszczególnych etapów podejmowania decyzji przez zebrania wiejskie, a drugą osobę do księgowości i rozliczeń, gdyż na dzień dzisiejszy sołtys nie posiada osobowości prawnej i nie może z ramienia urzędu podpisać zleceń, faktur i te czynności muszą nadal być wykonywane w urzędzie gminy. Te dwa nowe etaty w urzędzie pochłoną wartość dofinansowania.

Po drugie - wszystkie decyzje związane z wydaniem tych 24 tysięcy w sołectwie wiążą się z każdorazowym zwołaniem zebrania wiejskiego. To być może zwiększyłoby aktywizację mieszkańców, gdyż każda złotówka wydawana byłaby tylko decyzją zebrania wiejskiego. Oczywiście można wszystko zaplanować wcześniej na jednym zebraniu. Ale po weryfikacji przez Urząd Gminy może się okazać, że zaplanowana droga jest drogą prywatną, a rów nie jest majątkiem gminy i nie ma możliwości wydatkowania na ten cel. Wtedy musi odbyć się kolejne zebranie wiejskie, które zaplanuje wydatkowanie środków, a gmina zweryfikuje. Zarządzanie funduszem jest ograniczone, a podejmowanie decyzji wieloetapowe, zaś wymogi proceduralne są niewspółmierne do efektów.

Prawdę mówiąc Rady Sołeckie, już od 1998 roku, mają do dyspozycji środki wyodrębnione w budżecie gminy. Nie nazywają się one funduszem sołeckim i są one dużo większe niż proponuje je ustawa. Sposób wydatkowania planuje Rada Sołecka i przedstawia zebraniu wiejskiemu. Poza tym zebrania rad sołeckich są otwarte, każdy może przyjść i przedstawić potrzeby i uwagi. Może również swoje oczekiwania przedstawić na piśmie. To w ramach obecnych środków sołeckich realizuje się wiele zadań bieżących – koszenie, uzupełnianie kłincek na drogach, drobne zarurowania, wymiany znaków drogowych, odśnieżanie chodników ... Wprowadzenie Funduszu Sołeckiego zgodnie z ustawą, spowodowałoby ograniczenie podejmowania decyzji w nagłych przypadkach i zdarzeniach. Nie ma wtedy czasu na zwoływanie zebrania wiejskiego, żeby zatwierdziło wydatki na takie potrzeby.

Jeżeli w przyszłości zmieni się zakres dofinansowania funduszu sołeckiego i będzie wynosił np. 50% czy 80%, to warto zrobić taki krok.

Woła Rady Gminy Jasienica i sołtysów decyzja o utworzeniu funduszu sołeckiego na 2015 rok została odsumieta.

Dziękuję za wypowiedź
notował R. Bożko

DZIEŃ STRACHA POLNEGO

7 CZERWCA 2014R. SOBOTA

AMFITEATR PRZY FILII GOK W RUDZICY

Program imprezy:

- 14.20 zbiórka strachów uczestniczących w konkursie na „NAJCIEKAWSZE STRACHY POLNE”
miejsce: ścieżka polna naprzeciwko Pana Roberta Kopeć ul. Grabówka (300m poniżej galerii). Korowód poprowadzi wóz strażacki OSP Rudzica.
- 14.30 wymarsz strachów polnych w kierunku galerii w towarzystwie Orkiestry Dętej z Jasienicy
- 14.40 krótki postój przed galerią „ukłon dla dyżurnych strachów weteranów”
- 14.45 kontynuacja korowodu w kierunku amfiteatru przy GOK w Rudzicy
- 15.00 przywitanie korowodu i przybyłych gości
- 15.15 występ Zespołu Folklorystycznego „Ondraszki” z Polskiej Szkoły Podstawowej im. Gustawa Przeczka w Trzyńcu /Czechy/
- 15.25 blok występów artystycznych zespołów działających przy GOK-u
teatr dziecięcy/kapela ludowa/ taniec nowoczesny
- 16.15 malowanie obrazu „na żywo” przez artystę Floriana Kohuta z towarzyszeniem zespołu „Capella Nicopolensis” z Mikołowa
- 16.45 rozstrzygnięcie konkursu „Najciekawsze Strachy Polne” - rozdanie nagród
- 17.45 wieczór muzyczno-taneczny:
- koncert zespołu **ŚWINKA HALINKA** /www.swinkahalinka.pl/
 - **SALSA SHOW** w wykonaniu Szkoły tańca Libere /www.ilovesalsa.pl/
 - koncert zespołu **KONIEC ŚWIATA** /www.koniecswiata.art.pl/
 - **FIRE SHOW** w wykonaniu grupy **Zapaleńcy** /facebook.com/zapalency.fireshow/
 - impreza taneczna z zespołem **PinUpBand** /www.pinupband.pl/
- 24.00 koniec imprezy

W trakcie imprezy zapraszamy do Galerii Autorskiej Floriana Kohuta „Pod Strachem Polnym” w dniu 7 czerwca 2014r. galeria czynna od 8.00 do 16.00

WSTĘP WOLNY więcej na www.gokjasienica.pl i facebooku

Organizatorzy: Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy
Galeria Autorska Floriana Kohuta „Pod Strachem Polnym”
Pomagają nam: Rada Sołectwa z Rudzicy, OSP Rudzica, KGW Rudzica, KGW Landek

Impreza plenerowa Dzień Stracha Polnego realizowana jest w ramach projektu
"Akcja artystyczna - pozawerbalne środki porozumienia - organizacja warsztatów i imprezy plenerowej"
realizowanego w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego
Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



WYSTAWY W OSTRAWIE I MIĘDZYRZECZU

W grudniu 2013 r. Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy rozpoczął współpracę z Galerią Mlejn w Ostrawie. Partnerskie porozumienie zawarte pomiędzy placówkami obejmuje m.in.: prezentacje amatorskich i profesjonalnych twórców w Gminie Jasienica i Ostrawie, wystawy, warsztaty, wspólne plenery oraz spotkania w celu wymiany doświadczeń, konsultacji, pozyskiwania i uzupełniania wiedzy w dziedzinie sztuki.

Pierwszym efektem wspólnych działań była organizacja dwóch ciekawych wydarzeń.

6 marca w Galerii Mlejn w Ostrawie, odbyło się otwarcie wystawy obrazów artystki Moniki Zawadzkiej oraz wystawa fotografii. Prezentowane zdjęcia powstały w ramach warsztatów fotograficznych, prowadzonych autorskim programem Moniki Zawadzkiej w filii GOK w Międzyrzeczu Górnym.

Natomiast 7 marca w Chacie Międzyrzecze odbył się wernisaż wystawy „Malarstwo Eduarda Riedla”. Artysta jest właścicielem i współzałożycielem Galerii Mlejn w Ostrawie. Prace Eduarda Riedla można było oglądać do 4 kwietnia.

www.gokjasienica.pl



KOCHAMY TRADYCJE!

Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Regionalnego Międzyrzeczanie powróciło w bieżącym roku do tradycji spotkania Ostatkowego. Śledziówki organizowane były wiele lat temu przez członków zespołu i cieszyły się wielką popularnością. We wtorek 04.03.2013 spotkali się obecni i byli członkowie Międzyrzeczan, a także nasi wspaniali przyjaciele i sympatycy.

Był tradycyjny śledzik, pyszne sałatki przygotowane przez nasze Dobre Duszki i wspaniałe ciasta pieczone przez członkinie stowarzyszenia. Nie zabrakło wspólnych śpiewów, tańców i zabaw. Wystąpili nasi soliści, nawet dzieciaki się nie nudziły, brały udział w zabawie razem z rodzicami, ale również chętnie spędzały czas w swoim kąciku z zabawkami.

Ogromną niespodziankę sprawił nam Sławomir Masny, gdyż właśnie w tym dniu przekazał na rzecz stowarzyszenia płytę z pieśniami nagrany przez zespół

Międzyrzeczanie. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować p. Sławomirowi za podjęcie wyzwania, produkcję naszej płyty i za życzliwość. Podziękowania składam również Krzysztofowi Wydrze za wykonanie zdjęć oraz Łukaszowi Mroczce, za projekt graficzny. W imieniu Stowarzyszenia Przyjaciół Zespołu Regionalnego Międzyrzeczanie dziękuję i proszę o dalszą współpracę.

Spotkanie tradycyjnie zakończyło się o północy, a każdy na odchodnym mógł poczęstować się mocno solonym - postnym śledziem.

Dziękujemy wszystkim wspaniałym gościom za udział i wspólną zabawę. Zapraszamy na kolejne spotkania w trakcie całego roku.

Wspólnie wskrzeszajmy tradycje Śląska Cieszyńskiego dobrze się przy tym bawiąc.

Maria Urbaniec

WARTO BYĆ MOHEREM...

MOHEROWE NAKRYCIA GŁOWY POCZODZĄ Z XVIII i XIX WIECZNEJ ANGLII i IMPERIUM BRYTYJSKIEGO.

Wykonywane były z sukna albo nici z wełny kóz angorskich. Wełna szlachetna i kosztowna, pozyskiwana przy strzyżeniu kozy mającej długie i delikatne włókno.

Moherowe nakrycie głowy było znakiem nie tyle zamożności, ale pochodzenia arystokratycznego. Nosili zatem moherowe berety ludzie „szlachetnie urodzeni”. Tym nakryciem głowy potwierdzali swoje postawy moralne. Moherowy beret na głowie oznaczał prawość obyczajów, prostolinijność, uczciwość. Wszystko to zatem, co stanowi o wewnętrznej dojrzałości i prawości człowieka. Warto być zatem „moherem” w codziennym życiu, w pracy, w działalności publicznej. Najwyższy czas, by to, co symbolizował moherowy beret ongiś, stało się sposobem naszego codziennego życia.

Obserwator

SPOTKANIE Z LITERATEM

Grodzieckie Koło MZC na swym comiesięcznym spotkaniu w dniu 21 lutego gościło Juliusza Wątrobę. Ten znany twórca – poeta, satyryk, autor tekstów i gawędziarz – spotkanie rozpoczął od przeczytania poruszającego wiersza „Szkic do autoportretu” z tomiku „Rysy”. Następnie zaprezentował kilka krótkich wierszy z tomiku „Życ i nie uwierać”. Jako, że dla Juliusza Wątroby tradycja Małej Ojczyzny jest szczególnie bliska, usłyszeliśmy pisane gwarą utwory, np. z tomiku „Herbowizna”. Autor określa je mianem swoistego „skansenu”, gromadzącego pamięć o ludziach – o bliskich, o sąsiadach, a także – o zwierzętach. Jego wiersze to często rymowane relacje z wydarzeń dziejących się tuż, za płotem lub opisy przyrody. Prezentacja utworów, przeplatała się z przytaczaniem fraszek, anegdot dotyczących zabawnych sytuacji, w których się znajdował czy recytacją aforyzmów z książeczki „Przebłąski”. Zebrani dowiedzieli się, że pan Wątroba, na prośbę ks. Oleszko, w 1990 roku napisał tekst pieśni kościelnej na ofiarowanie, do muzyki skomponowanej w 1612 roku przez Grodeckiego.

Tematy utworów oraz talent gawędziarski Gościa spotkania sprawiły, że wieczór wypełniony był zarówno chwilami wielkiej wesołości jak i chwilami zadumy. Słuchacze nagrodzili Gościa gromkimi brawami, a Panie z zarządu koła wręczyły pamiątkową książkę i bukiet ze słodyczkami. Była okazja do zakupu tomików wierszy i do uzyskania pamiątkowego wpisu autora. Na spotkaniu oprócz członków koła obecni byli mieszkańcy Grodźca zainteresowani twórczością Juliana Wątroby oraz goście: Jadwiga Greń – sołtys, Marian Machalica – radny Gminy Jasienica, Małgorzata Szwed – czł. rady sołectkiej i Agnieszka Bronowska – dyrektor GOK, współorganizatorka spotkania.



Relację przygotowała E. Wienczek

STERYLIZACJA POTRZEBNA NA DZIŚ, CZYLI ODPOWIEDZIALNY OPIEKUN!

Na początek warto wspomnieć o tym, że nie ma schroniska które dzisiaj nie pękałoby w szwach... z roku na rok widzimy coraz to większe ilości bezdomnych zwierząt.

Czym jest to spowodowane?

Różnymi czynnikami, za którymi (niestety) stoją ludzie...

Ponieważ:

- o wyrzucają na bruk swoje zwierzęta, uznając, że są im już niepotrzebne,
- o nie zapewniają odpowiedniej opieki swoim psom/kotom, które tułają się i rozmnażają,
- o oddają do schronisk, ze względu na długie lub stałe wyjazdy,
- o dopuszczają celowo do rozrodu, myśląc że śliczne szczeniaki dadzą wiele radości, ale nie biorą pod uwagę tego, że może być ich nawet 12 sztuk i nie każdego szczeniaka odda się/sprzedza nowym właścicielom,
- o aż wreszcie rozmnażają bo twierdzą, że każda suczka powinna mieć raz w życiu szczenięta... a twierdzenie to jest tylko mitem,
- o ... ponieważ niewiedza i głupota ludzka doprowadza do nieszczęść, które często nazywamy swoimi najlepszymi przyjaciółmi, ponieważ pozwalamy na to, aby z roku na rok liczba niechcianych zwierząt wzrastała tylko dlatego, że nie potrafimy zrozumieć jednego prostego słowa – **STERYLIZACJA**.

Sterylizacja/kastracja jest zabiegiem, który przede wszystkim zapobiega zwiększeniu populacji psów/kotów, które prędzej czy później mogą trafić do schronisk; zabieg ten polega na usunięciu narządów

rozdrodnych. Steryliżując swojego czworonoga jesteśmy pewni, że żadne ze szceniąt, które urodzi nasza suka nie trafi do schroniska, nie pozostanie bezdomne, nie trafi w nieodpowiednie ręce.

Poddając naszą suczkę takiemu zabiegowi nie musimy się potem martwić o

- o kłopotliwe ciecзки i plamienia (trwające ok. 3 tygodni),
- o co półroczne maszerujące szeregi psów za nami na spacerach,
- o a także, że nasza suka będzie miała ciężą urojoną,
- o jak i choroby takie jak ropomacicze i inne zmiany nowotworowe układu rodnego, ponieważ zabieg sterylizacji daje szansę uniknięcia późniejszych problemów zdrowotnych na tle hormonalnym i nowotworowym.

Jednym słowem suka po takim zabiegu ma większe szanse na dłuższe i zdrowsze życie.

Kotki natomiast zaprzestają ciągłych miauczeń w okresie rui, nawoływań kocurów oraz stają się spokojniejsze.

Wykastrowany pies/kot nie udaje się już na długie, niekontrolowane i samowolne „wycieczki” za samcami, nie wdaje się w bójkę, staje się bardziej przywiązany do domowników.

W miesiącu marcu, na terenie całego kraju, niektóre lecznice weterynaryjne zgodziły się na wykonywanie zabiegów sterylizacji/kastracji po preferencyjnej, niższej cenie.

Informacje o akcji i lista lecznic znajdują się na stronie: <http://akcjasterylizacji.pl>

POMÓŻMY PTAKOM

Zimowe dokarmianie ptaków jest powszechnie znaną i praktykowaną akcją podczas ostrych zim. W tym roku jednak zwierzyna dziko żyjąca nie miała trudności z przetrwaniem. Łagodna zima nie spowodowała dodatkowych ubytków z powodu zimna i trudnego dostępu do karmy. Chociaż warunki klimatyczne były sprzyjające, to jednak sytuacja zwierzyny dziko żyjącej jest daleka od oczekiwanej, gwarantującej poprawny rozwój gatunków i utrzymanie ich populacji na poziomie gwarantującym właściwy rozwój. Na przeszkodzie stoi głównie industrializacja. Coraz bardziej kurczą się tereny dla zwierzyny, co w konsekwencji prowadzi do zmniejszania się populacji poszczególnych gatunków. Na terenie naszej gminy już tylko we wspomnieniach przyrodników i myśliwych pozostaje bytowanie kuropatwy. Nie można jej już u nas spotkać. To zasługa wyraźnego ograniczenia terenów zielonych, znaczący rozwój budownictwa i zmiana w strukturach upraw rolnych, gdzie dominują monokultury na bardzo dużych obszarach. Powstało środowisko nieprzyjazne dla bytowania wielu gatunków. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym tracimy bezpowrotnie wartości przyrodnicze. Trudno oczekiwać zatrzymania tego procesu, lecz w jakimś zakresie możemy próbować powstrzymać utratę gatunków świata fauny na naszym terenie.

W państwie „na dorobku” pogoń za pieniądzem przesłania instytucjonalne działania na rzecz ochrony środowiska. Jest szereg przepisów o ochronie przyrody, które pozostają tylko na papierze. Aby nie być gołosłownym zobaczmy jak wygląda sytuacja gatunków będących pod całkowitą ochroną – ich gwarantem ochrony jest państwo, czyli zapytajmy kto konkretnie i jakie działania są podejmowane na rzecz ich ochrony, poza wpisem na listę gatunków chronionych w imieniu państwa? Wykonawcą decyzji Ministerstwa Ochrony Środowiska pozostaje Wojewódzki Konserwator Przyrody, który raczej zajmuje się decyzjami administracyjnymi dotyczącymi uzgodnień w sferze dalszego rozwoju industrializacji. Oczywiście administracyjne decyzje konserwatorów i uzgodnienia dotyczące różnego rodzaju inwestycji mają na celu poszanowanie przepisów o ochronie gatunków, lecz są trudno wykonalne pod presją grup interesów zupełnie nie związanych z przyrodą, a raczej reprezentujących świat biznesu. Konserwatorowi Przyrody już raczej nie starcza zupełnie czasu, by zajmować się szczegółami związanymi z ochroną gatunkową na terenie całego województwa. Szczególną rolę wypełniającą lukę w egzekucji przepisów o ochronie przyrody próbują pełnić liczne stowarzyszenia ornitologiczne. Jest to oddolny ruch społeczny, który zapewne pełni istotną rolę społeczną, ale bywa też, że postrzeganie zagadnień ochrony gatunków przez niektóre stowarzyszenia jest co najmniej dyskusyjne. Inicjatywy społeczne, choć ważne, jednak nie mogą zastąpić polityki państwa w ochronie gatunkowej. Stanowią co najwyżej działanie przyczynkowe w tej kwestii.

Gatunki łowne, wbrew pozorom chyba mają się nieco lepiej, bo mają z nazwy określonych opiekunów, którzy faktycznie się o nie troszczą, chociażby tylko dla zapewnienia sobie satysfakcji pozyskania od czasu do czasu rzadkiego ale łownego przedstawiciela fauny. Zmniejszająca się populacja gatun-

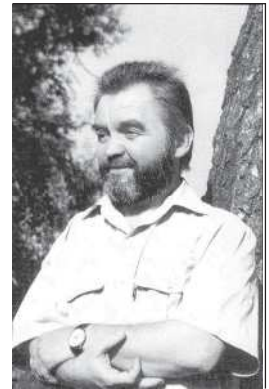


ków łownych jest troską kół łowieckich i indywidualnie wielu myśliwych, którzy wykładają czasem znaczne własne pieniądze dla zachowania interesującego gatunku łownego. To daje poważne szanse dla przetrwania gatunku co w wielu krajach jest praktykowane. A więc nie wpis na listę gatunków o całkowitej ochronie, lecz ochronie częściowej, by znaleźć zainteresowanego opiekuna dla ginącego gatunku. To trudna dyskusja, będąca przedmiotem wielu środowisk związanych z przyrodą i zwykle wszystko się kończy na dyskusji, na czym cierpią gatunki chronione i gatunki dla których gatunek chroniony jest naturalnym wrogiem. W przypadku gatunku o całkowitej ochronie, kto ma bezpośredni interes w tym by troszczyć się o niego?

Nie wchodząc w meandry dyskusji o stanie przyrody zwłaszcza postrzeganej przez prymat wszechobecnego pieniądza, ważne są każde konkretne działania na rzecz ochrony. Faktyczne działania poszczególnych ludzi i organizacji na tym polu mogą przynieść wymierne pozytywne skutki. Niezwykle istotna jest rola szkół w krzewieniu wiedzy i wdrażaniu działań wśród młodzieży na rzecz ochrony świata przyrody. Z prawdziwą satysfakcją możemy na tym polu odnotować pozytywne rezultaty na terenie naszej gminy. Nauczyciele szkół podstawowych w ramach edukacji przyrodniczej zaszczepiają młodzież takim poczuciem obowiązku wobec świata przyrody. W dniu 12 marca, jak już od kilku lat, przedstawiciele Koła Łowieckiego Ślepowron w Rudzicy odwiedzili szkoły w Iłownicy, Rudzicy, Wieszczałach i Jasienicy w celu przekazania dzieciom zakupionych przez siebie budek lęgowych dla ptaków (nie łownych). Akcja ta ma na celu głównie edukację przyrodniczą wśród młodzieży wspartą konkretnymi wymiernymi działaniami na rzecz pomocy w utrzymaniu populacji ptaków u nas gniazdujących. W każdej szkole na zasadzie quizu wiedzy o ptakach, przekazano dzieciom po kilkanaście budek lęgowych, by w swoim otoczeniu z pomocą opiekunów mogły je powiesić, a następnie obserwować życie ptaków. Akcja przekazania budek miała żywiołowy charakter, dzieci przekrzykiwały się w odpowiedziach, by tylko otrzymać budkę. Niestety nie dla wszystkich starczyło. Przekazanie było umówionym spotkaniem z dyrektorami wymienionych szkół, którzy wyrazili na to zgodę i włączyli się w tę akcję, za co Zarząd Koła Łowieckiego im serdecznie dziękuje. Zarząd koła także dziękuje za wsparcie finansowe tej akcji Bankowi Spółdzielczemu w Jasienicy. Oprócz samego przekazania budek przy tej okazji zapoznaliśmy także młodzież z kulturą i zwyczajami łowieckimi, w czym młodzież bardzo chętnie uczestniczy. Każde z takich spotkań przez wszystkie lata zawsze prowadzi osobiście prezes Koła Łowieckiego Ślepowron Andrzej Szimke wraz z łowczym Dominikiem Świńczykiem. Spotkania wypełnia także muzyka myśliwska grana na rogach myśliwskich przez sygnalistę koła Stanisława Rajbę. Spotkania z myśliwymi w szkołach stały się już pewnego rodzaju tradycją, by wesprzeć edukację przyrodniczą realizowaną przez szkoły i wychowanie młodzieży w duchu poszanowania przyrody. Spotkania z młodzieżą są organizowane także przy innych okazjach w siedzibie koła – domku myśliwskim w Iłownicy.

Stanisław Rajba

... Z GÓRKI... Nasza wychowawczyni



Nasza wychowawczyni skończyła 90 lat. Z tej okazji postanowiliśmy Jej zorganizować skromniutki jubileusz. Dziewczyny, a właściwie dojrzałe kobiety z naszej klasy, załatwiły mszę, tort, herbatę lub kawę, lokum i miłą atmosferę

Tort był okrągły, domowej roboty i pyszny. Herbata zielona. Kawa czarna. Lokum przyjazne. Atmosferę wytworzyliśmy we własnym zakresie. Były też, prócz naszej klasowej trzynastki, która przed 40. laty ukończyła szczęśliwie technikum, także cztery nauczycielki, równolatki jubilatki, próbujące nam także wtedy wlewać przez lejek pedagogicznych doświadczeń wiedzę z różnych przedmiotów.

Była w tej piątce pani od języka polskiego, adekwatnie do charakteru i wymagań nazywana przez kolejne pokolenia uczniów „siekiera”. Bo wymagała jak mało kto!

Ale my mieliśmy szczęście – jak nam się wtedy wydawało – bo naszym polonistą był młody blondynek, o szerokich zainteresowaniach, który robił na lekcjach polskiego wszystko, prócz nauczania nas języka ojczystego.

Nieszczęście zaczęło się wtedy, gdy nasz szalony polonista zwił do Austrii, zostawiając nas na pastwę przeciwnego losu, bo matura tuż, tuż, a my kompletne matoly, nie mające pojęcia o Mickiewiczach, czy jakichś Norwidach, o Rejach i Kochanowskich nie wspominając. Wtedy do akcji wkroczyła nasza wychowawczyni, której przyjaciółką była pani „siekiera”. Załatwiła po znajomości, że groźnej polonistce zmiękło serce i zdecydowała, że nas zacznie uczyć języka ojczystego, byśmy jednak wyszli na ludzi.

„Siekiera” wzięła się ostro za nas! Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wszyscy zdaliśmy maturę! Było to, zaiste, niemal cudowne zdarzenie!

Przy okazji jak najbardziej współczesna refleksja: jak to właściwie jest z tą pracą pedagogów? Bo prawie wszyscy nauczyciele, z którymi rozmawiałem, narzekają! Może nie mają pojęcia o tym, jak muszą harować bliźni innych profesji? Czy rzeczywiście to takie ciężkie, wyniszczające, rujnujące zdrowie i siły zajęcie, skoro 5 moich nauczycielek, w doskonałej formie do-

żyły tak pięknego wieku, są nadal aktywne i tak sprawne intelektualnie, że daj Boże każdemu!

Tu mała dygresja. Pamiętam, jak przed laty, w naszej szkole pracowało aż ... pięciu nauczycieli! Kiedy Kierownikowi przysłano szóstego pedagoga do pomocy, to był oburzony i w kronice szkoły zgorzszony pisze, że „niedługo nauczycieli będzie więcej niż uczniów!” Jakżeż prorocze były jego słowa. Kiedyś całe grono pedagogiczne, w postaci kilku osób, mieściło się na małej fotografii; dzisiaj, by pomieścić rzeszę kilkudziesięciu pedagogów, trzeba używać do fotografowania szerokokątnego obiektywu! To była inna epoka – powie ktoś i też będzie miał rację.

Z zamyślenia nad długowiecznością nauczycieli, a związkiem z wykonywaną pracą, wyrwała mnie żona, która stwierdziła autorytatywnie, że moje panie są tak długowieczne, bo są osobami samotnymi, czyli mówiąc wyraźniej – starymi pannami, i nie musiały się użerać z mężami i dziećmi, co znakomicie przedłużyło im żywot!

Oczywiście moja Żona, która ma zawsze rację, tym razem jej nie miała! Bo cóż bardziej może wpływać na szczęście i spełnienie się kobiety, jak nie szczęśliwe małżeństwo i macierzyństwo??? Radość z dzieci, wnuków i prawnuków?

Ale to już zupełnie inna para kaloszy. Wiem, że nauczyciele pewnie zaprotestują (mają siostra jest także nauczycielką) i spodziewam się strajku ostrzegawczego w mojej szkole, a nawet przemarszu pod naszym domem zdesperowanych pedagogów z transparentami: „Żądamy jednodniowego tygodnia pracy!” i „Szkalujący gryzpiórek do wzięcia!”... Cóż – felicity nie są po to, by cmokały w rączki, i inne piękne części, rozaniczone ciała... pedagogiczne...

Juliusz Wątroba

MIYNSOPUST, POST I ŚWIYNTA.

Witóm piyknie.

Jako tyn potok, życi gibko płynie, człowiek sie starzeje z godziny na godzinę, chociaż sie niejednemu zdo, że tak ni ma, że jeszcze poradzi niejedno dokozać, ale sił jak downi już w człowieku ni ma. Dobrze, że pamiyńc nie zawodzi, tóż trzeja spóminać, jako downi było na naszej dziedzinie, za tych młodych róków, kiere już minyły i nigdy nie wrócóm. Tóż spóminejmy.

Jak jyny miynsopust sie skóńczył, w kiery to młodzi ludzie tańcowali, śpiywali, błoznowali, a tej wesołości nie było widać kóńca. W Tłósty Czwortek niejedna gaździno wlazła na górę ze szpyrczoka przyniosła kyns wyndzónki, łuwarzyła polywke, zakłóciła mlykym abo śmietónkóm. Takóm polywke sie jadło ze świżyymi zymnioczkami, a miynso zaś z kiszónóm, dobrze łomaszczónóm kapústóm. Smażyło sie też krepliki czyli pączki. Dyc to przeca Tłósty Czwortek, trzeja było cosi mańsiejszego

zjeś, bo bydzie post. A teraz „Jak łostatki, to łostatki, smaźcie kreple stare babki.” Ale przeca nie jyny stare babki smażyły krepliki. ale też młode gaździnki, tóż tymi kreplikami, a wyndzónkóm wóniało po całej dziedzinie. Ale łód Strzody Popielcowej nastól post. Łód tego czasu nie robiło sie żodnych chajdamaszy, wiesiel, ludzie zesłósznieli, nie słyszało sie śmiychu, wiesiolych pieśniczek, błoznowanio. Czyńści chodzili do kościoła, ku spowiedzi, słyszało sie śpiywać po chałpach pobożne pieśniczki, dziolchy nie wplatały do warkoczy bandliczków czyli wstążek. W czasie postu nie łoblykało sie jaskrawo, łoblycz ludzie mieli ómawóm, ale czystóm. Po chałpach baby łoblykały cychy modre z żółtymi poskami. Jodało sie skromnie, szmalcu, coby łomaścić jodło, sie nie łużywało, maścili kapke masým abo śmietónkóm. Jedynie przy cinyńkich robotach

str. 10

MIYNSOPUST, POST I ŚWIYNŃA.

polnych robotnicy dostawali po kónszczku miynsa, tóz niejedyn dudról nad takim jałowym jedzynym.

- Nie dudrej - prawíta starka, dziynka Bogu mómy zymnioczki, mlyczko, a to je nejlepsze! Tóz jadło sie w tym poście biydnie: zymnioczki z mlykim, krupice, fasole, kapuste, a wszystko jałowe, łomaszczóno warzechóm. Ale żodyn z głodu nie łumrzył. Łod Palmowej Niedzieli zaczynało sie kupe roboty kole chałpy i w doma, dyć do tych świónť trzeja porzónďnie sie przyrychtować. Ponikierzy bylili izby, wynoszał pierzyny na źerdź, coby sie po zimie wyluftowały. Bylili teź chałpy z pola, wszynďzi musiol być porzónďek. Kaj jaki szafliczek, putnie, źberek, a bylo to wszystko z drzewa, zanoszało sie do rzyki abo potoku, tam brali piosek, wiecheć słomy i drzyli to wszystko, coby zaś wyglónďało jak nowe. Dyć szły świynta, wiosna, radość, nadzieja po dlógiy zimie. Chłapcy zaś wycinali prynci wiyerzbowe na karwacze, zaś gazdowie jeszcze do Wielkigo Czwortku to tu, to tam robili w polu, ale żodyn z gnojym. W Wielki Czwortek warzyło sie wyndzónke do murzynów, a w sobote łod rana baby po chałpach piykły murzyny - je to ciasto droźďżowe jyny, że nie słodki, do kierego dowalo sie do postrzodka wyndzónke i zapiekalo, tak jak zawijok. Piykło sie teź barana, bo przeca musiol być wystrojony z czerwónóm choróngiewkóm w łoknie. Wieczór zaś wszyscy czakali, kie po kościolach zaczónóm dzwony bić, lecieli wtedy chónym do zogrody, a trzepali strómami coby teź gibko liści sie na nich łukozaly, a kupe łowocu na jesiyń dały.

W pierszy dziyń świónť całymi grómadami ludzie szli do kościola. W chałpie zostowali jyno, ci co im zdrowiczko nie pozwolalo isć do kościola. Po poledniu w pierszy dziyń świónť nigdzie sie nie chodzilo, siedziol koźdy w chałpie ze swojóm rodzinóm. Na drugi dziyń w Poniedziałek Wielkanocy, wczas rano goiczorki śpiywały gazdóm pod łoknami pieśniczki, a w koźdej chwolili gazde i gaździnke, że isto na świyćie lepszych, a gospodarniejszych ni ma. Tóz gazdowie głowy

dźwigali do wyrchu, chojnie taki dziolchy wynagrodzali grejcarami, a do koszyczka dostały pore wajec, a i jakisi bóm-bóny. Chłapcy zaś loli dziolchy wodóm, łone piszczały, ale byly tymu rade. Po poledniu łorganizowano byla w ponikierzych dziedzinach do młodych muzyka tzw. śmiergustówka. Żeby isć na takóm muzyke musiało się pytać łojców, a jak już zezwolili to ło jedynostej młodzi musieli być dóna. Dyć rano trzeja bylo wczas stawać i chytać sie roboty. Ale nic ło tela, w sercach tych młodych ludzi byla łogrómnno radość i przywióznani do łojcowskij zymy. Radowali sie, że przyszła wiosna, łobili pyknie poschodzilo, drzewa zaczyły puszczać pónćzki, świat sie zielynil, a ptoszki zaczyły śpiywać nejpiykniejsze pieśniczki.

Dzisiaj już w młodych ludziach ni ma tej łuciechy, siedzóm przed telewizorami, komputerami, a jak wyndóm do pola dałóm se na głowe kapuce i nie chcóm swojy gembóli pokozac. Isto sóm zastarani i zasmucyni, nie widzóm tego piyknego świata, nie slyszóm śpiywu ptoków, nie cieszóm sie piyknym przyrody i tu przypomino mi sie pieśniczka naszego wielkigo poety Jana Kubisza ka w jednej zwrotce tak pisze: „ale ludzie w swoim žyciu zmienili się bardzo, zwyczajami, wiarą przodków ledwie, że nie gardzą.” Ale dziynki Bogu sóm miyndzy nami tacy ludzie, co słowa tej pieśniczki wziyli se do serca. Do tych ludzi nalezóm ponikierzy nauczyciele, kierzy zaszczeplajóm w szkolnikach miłosc i przywióznani do naszej ziemi, zakłodajóm kólka regionalne, organizujóm kónkursy gwarowe. Ponikierzy powiedzóm, że to jyno taki małe ziorko i zostanie zagluszone przez nowoczesnosć tego świata, ale jo myślym, że z tego ziorka wyrośnie wielki drzewo, pod kierym bydóm siedzieć ci, kierzy bydóm chceć wiedzieć jak to downi w miynsopuście, poście i przez czas Świónť Wielkanocnych bywalo, „bo żeby mierzyc drogę przyszłóm, trzeba wiedzieć skąd się wyszło” C. K. Norwid. Idzie wiosna, a z nióm radość i nadzieja!

J. N. Josiyniczaniń

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Jasienicy
z całego serca dziękuje wszystkim

Rodzicom, Firmom i Osobom,

którzy chętnie włączyli się w przygotowanie

BALU KARNAWAŁOWO - WALENTYNKOWEGO

2014 i czuwali nad jego przebiegiem.

Dziękuję również Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Jasienicy
za bezpłatne udostępnienie sali oraz Paniom z Koła Gospodyń
Wicjskich za bezpłatne użyczenie naczyń.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności

Dyrektor Jolanta Duźniak

Kościółek

W mojim kościółku
i w lesie mojim
jc Pón Bóg zy mnóm
- tóz się nie bojym.

W mojim kościółku
sarny i krowy,
a w mojim lesie
ołtorz je z trowy.

W mojim kościółku
ptoki i gniozdka,
a w mojim niebie
Pón Bog na gwjozdkach...

Juliusz Wątroba

KONKURS NA NAJGIEKANSZE STRACHY POLNE

ZŁOŻENIA: od 01 kwietnia do 06 czerwca 2014r.

w galerii "Pod Strachem Polnym"

w Rudzicy

tel. (033) 815 23 10

e-mail: galeria@kohutflorian.art.pl

REGULAMIN KONKURSU:

- WIEK UCZESTNIKA DOWOLNY
- WIELKOŚĆ STRACHA ORAZ WYKONANIE DOWOLNE
- KAŻDY STRACH MUSI MIEĆ DOPIETĄ METRYCZKĘ ZAWIERAJĄCĄ: NAZWĘ STRACHA, IMIĘ I NAZWISKO AUTORA, ADRES, TELEFON
- AUTOR ZOBOWIĄZANY JEST DO PREZENTACJI SWOJEGO STRACHA W KOROWODZIE
- ROZSTRZYGNĘCIE KONKURSU NASTĄPI W TRAKCIE OBCHODÓW "DNIA STRACHA POLNEGO" / CZEKOWCA / SUBOTIA / 2014R

PATRONI
MEDIALNI:

KAMERALNIE.COM



ORGANIZATORZY:



Ochotnicza Straż Pożarna w Międzyrzeczu Dolnym
zaprasza na

ŚWIĘTO KWITNĄCEJ JABŁONI

1 MAJA 2014r. MIĘDZYRZECZE DOLNE

Impreza pod patronatem Wójta Gminy Jasienica

14.00 Msza św. w sadach jabłkowych Zofii Huculak

15.30 Festyn na boisku w Międzyrzeczu Dolnym

wystąpią:

- Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Międzyrzecze Dolne
- Zespół Regionalny "Międzyrzeczanie"
- Orkiestra Dęta OSP Międzyrzecze Dolne
- Zespół Regionalny "Bierowianie"
- potańcówka z zespołem "Preludium"

02.00 koniec imprezy

WSTĘP WOLNY

Impreza plenerowa Święto Kwitnącej Jabłoni realizowana jest w ramach projektu Restytucja tradycji święta "Kwitnącej jabłoni" w Międzyrzeczu Dolnym realizowanego w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

WOJTA GMINY JASIEINICA zaprasza na

Mojfest

GMINNY
PIKNIK
RODZINNY

31 MAJA i 1 CZERWCA 2014r.
AMFITEATR DRZEWIARZ w JASIEINICY

31 maja 2014r. (sobota)

- > 15.00-16.45 mecz: LKS DRZEWIARZ vs AKS MIKOŁÓW
- > 16.45-19.00 AKTYWNA JASIEINICA

zajęcia artystyczne i ruchowe dla małych i dużych

- > 19.00-20.30 ZJAZD DĘTYCH GWIAZD - koncert galowy w ramach Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych - Złota Trąbka
- > 20.30-24.00 FESTYN MAJOWY z zespołem Secret Duo

1 czerwca 2014r. (niedziela)

- > 14.00-16.00 KONKURS MUSZTRY ORKIESTROWEJ pokazy konkursowe ORKIESTR DĘTYCH I MAŻORETEK w ramach Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych - Złota Trąbka

Organizatorzy: Gmina Jasienica, Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy, Polski Związek Chórów i Orkiestr - Oddział w Bielsku-Białe, Dom Kultury w Kozach,

WSTĘP WOLNY

Impreza plenerowa MojFest - gminny piknik rodzinny, realizowana jest w ramach projektu "Muzyka z wiatru - organizacja międzynarodowego festiwalu orkiestr dętych oraz konkursu musztry orkiestrowej w Gminie Jasienica" realizowanego w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



ZIEMIA BIELSKA



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

WALNE ZGROMADZENIE SRiWR „OLZA” W JASIENICY

W piątek, 14 marca, w sali widowiskowej Kompleksu Sportowo - Kulturalno - Rekreacyjnego „Drzewiarz” w Jasienicy odbyło się 54 Walne Zgromadzenie Członków Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”. Przybyłych na obrady burmistrzów i wójtów gmin należących do Stowarzyszenia, przywitał i porządek obrad przedstawił Prezes Zarządu SRiWR „Olza” - Wójt Gminy Jasienica Janusz Pierzyna. Jednym z najważniejszych punktów obrad zgromadzenia było podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu działania Stowarzyszenia oraz Planu rzeczowo-finansowego na 2014 rok. Dyrektor Biura „Olzy” Bogdan Kasperek przedstawił cele działalności Stowarzyszenia i Euroregionu Śląsk Cieszyński. Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” wspiera rozwój lokalny i regionalny na terenach gmin i powiatów członkowskich przez m.in. poszukiwanie nowych możliwości rozwoju gospodarczego i zatrudnienia mieszkańców, upowszechnianie korzystnego wizerunku regionu, działalność edukacyjną oraz kulturalną i sportową dla popularyzacji wartości budujących tożsamość regionalną mieszkańców, działalność z obszaru turystyki, w szczególności tworzenie i promocję ponadlokalnych produktów turystycznych. Ważną działalnością stowarzyszenia jest koordynowanie pomocy ze środków pozabudżetowych

dla członków stowarzyszenia, w tym pomocy zagranicznej, a także inicjowanie, realizowanie i koordynowanie polsko-czeskiej współpracy transgranicznej w ramach Euroregionu Śląsk Cieszyński - Tesinske Slezko. Wśród zadań na 2014 rok znalazły się m.in. kontynuacja i rozwój polsko-czeskiego projektu INF-FOREG, kontynuacja i rozwój projektu Euroregionalnego Centrum Informacji Europejskiej i realizacja programu INFOTUR, utrzymanie trwałości mikroprojektu własnego „Chcemy, abyście o Nas wiedzieli! Euroregion Śląsk Cieszyński - Tesinske Slezko szkołą integracji europejskiej” w ramach Funduszu Mikroprojektów Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007-2013 oraz realizacja innych projektów. W trakcie Zgromadzenia odbyło się także spotkanie dla przedstawicieli wszystkich Punktów Informacji Turystycznej uczestniczących we wdrażaniu projektu „Śląski System Informacji Turystycznej”. Założenia projektu i jego realizację omówiła Dyrektor Śląskiej Organizacji Turystycznej Agnieszka Sikorska, która razem z Prezesem „Olzy” Januszem Pierzyną wręczyła okolicznościowe podziękowania osobom zaangażowanym w projekt

Kuba Mazur

„Mieszkańcy Mazańcovic i Międzyrzecza z historią w tle – działalność w Narodowych Siłach Zbrojnych w latach 1945-1947”

W dniu 21 marca br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Mazańcovicach odbyło się spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenia Przyjaciół Mazańcovic pt. „Mieszkańcy Mazańcovic i Międzyrzecza z historią w tle – działalność w Narodowych Siłach Zbrojnych w latach 1945-1947” połączone z wystawą fotografii mieszkańców Mazańcovic z okresu 1900-1939. Prelegentem spotkania był Pan Bogdan Ścibut oraz gościnnie Pan Zbigniew Chmielniak. W spotkaniu wzięło udział ponad siedemdziesięciu mieszkańców z Międzyrzecza i Mazańcovic. W klimacie Polski podziemnej wprowadzili uczestników członkowie grupy rekonstrukcyjnej „Beskidy”, którzy byli ubrani w mundury żołnierskie z okresu II wojny światowej. Na początku Pan Zbigniew Chmielniak mieszkający w Czochowic-Dziedzie opowiedział w bardzo wzruszający sposób zebranym o swoich wspomnieniach z lat powojennych, kiedy jako młody chłopak brał udział w działaniach partyzanckich. Następnie wygłosił wykład Pan Bogdan Ścibut, który obecnie jest w trakcie zbierania materiałów do kolejnej książki, poruszającej tematykę działalności w Narodowych Siłach Zbrojnych w latach 1945-1947 na terenach Mazańcovic i Międzyrzecza oraz pobliskich miejscowości. Przytaczane historie i wydarzenia prelegent popierał wnikliwymi badaniami dokumentów archiwalnych oraz zeznaniami naocznych świadków, którzy żyli w tamtych czasach. Niestety okres komunizmu nie pozwolił na zbieranie tego typu materiałów we wcześniejszych la-

tach. Temat ten wywołuje do dnia dzisiejszego dość sporo kontrowersji, ponieważ działalność NSZ nie wiązała się tylko z walką z komunizmem, ale miała też i czasami ciemne strony. Jednak prowadzący w sposób bardzo delikatny i umiejętny nie dokonywał oceny działalności podziemia antykomunistycznego. Można odnieść wrażenie, że Pan Bogdan Ścibut dokonuje wnikliwej dokumentacji historycznej, a następne pokolenia na podstawie tego materiału będą mogły oceniać postawy i postępowanie ludzi w tamtych tragicznych czasach. Pan Bogdan Ścibut jest również autorem książki „Kałamarniczka z orlim piórem” o Robercie Buchniku urodzonym w Mazańcovicach, który jako żołnierz Wojska Polskiego zginął tragicznie w Katyniu. Podczas spotkania można było także obejrzeć wystawę zdjęć mieszkańców Mazańcovic, która cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród obecnych na spotkaniu. Ma ona między innymi charakter poznawczy, gdyż jednym z jej celów jest identyfikacja miejsc i osób, znajdujących się na zdjęciach. Wystawę będzie można oglądać przez najbliższe kilka miesięcy w GOK-u w Mazańcovicach. Prosimy wszystkie osoby, które będą odwiedzały wystawę, aby jeżeli skojarzą miejsce lub osobę na zdjęciach zostawiły informację na karteczkę wraz z numerem zdjęcia w przeznaczonym do tego celu pudełku.

Wojciech Zawada

CO DALEJ GIMNAZJALISTO ?

Już po raz czwarty w Gimnazjum w Jasienicy odbyła się Giełda Edukacyjna. Jak co roku dopisały prawie wszystkie bielskie placówki oświatowe, jak również szkoły z Czechowic-Dziedzic, Skoczowa i Ustroń. W sumie gościliśmy 26 szkół.

Uczniowie klas trzecich mieli okazję zapoznać się z ofertą szkół ponadgimnazjalnych, warunkami rekrutacji, jak również porozmawiać z naszymi absolwentami, którzy w tej chwili reprezentują już nową szkołę.

Wybór przyszłego zawodu nie jest dzisiaj rzeczą łatwą. Czego warto się uczyć, w jakim kierunku podążać żeby w przyszłości nie zasilić szeregów bezrobotnych? Na takie pytanie już niedługo trzecioklasiści i ich rodzice będą musieli odpowiedzieć. Po zdaniu egzaminu i ukończeniu klasy trzeciej opuszczają mury naszej szkoły i pójną nową ścieżką. Oby przyszłość była dla nich łaskawa. Czego im serdecznie życzymy. A w imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim przybyłym szkołom za obecność i prezentację.

Bożena Krygier



DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY I PRZEDSZKOLA W GRODŹCU.

Dnia 27 lutego 2014 roku, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Grodźcu po raz kolejny odbył się dzień otwarty. Po raz kolejny również cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Trudno się dziwić temu zainteresowaniu, ponieważ dyrekcja szkoły oraz nauczyciele przygotowali niemało atrakcji na tę okazję. Zorganizowane zajęcia były przeznaczone przede wszystkim dla dzieci pięcioletnich, sześcioletnich i siedmioletnich oraz dla ich rodziców zamieszkałych w Grodźcu i jego okolicach. Przybyłych gości serdecznie przywitała dyrektorka szkoły **Jolanta Tomik**, następnie zaprosiła wszystkich do uczestnictwa w przygotowanych atrakcjach, a także do zwiedzania szkoły.

Na dobry początek dnia otwartego zaprezentował się zespół wokalny - taneczny przygotowany przez **Barbarę Frydel-Ociepkę**. Uczniowie śpiewali i tańczyli budząc tym niekłamany zachwyt zebranych. Po tak pięknym powitaniu zaproszeni goście mogli uczestniczyć w rozmaitych zajęciach otwartych. Najpierw można było zobaczyć wyposażenie sali informatycznej, które prezentowała **Magdalena Derlich**. Jako następne odbyły się zajęcia z języka angielskiego przygotowane przez **Izabelę Wojtkowiak**. Dzieci, uczestniczące w minilekcji j. angielskiego, z wypiekami na buziach oglądały krótkie filmiki, słuchały piosenek, a także uczyły się m.in. nazw kolorów po angielsku. Po zajęciach językowych wszyscy zebrani mogli uczestniczyć w kolejnej szkolnej przygodzie. Tym razem były to zajęcia z tablicą interaktywną, przygotowane i prowadzone przez panią **Magdalенę Szczołkę**. Niezwykle zabawy i gry interaktywne tak wciągnęły wszystkich, że niemalże zapomnieli iż to nie koniec atrakcji podczas dnia otwartego. Ostatecznie jednak wyrwani ze świata interaktywności, zaproszeni goście mogli w sali gimnastycznej poczuć się niemalże jak w lesie Sherwood, ponieważ uczestniczyli w zajęciach grupy łuczników. Dodatkowo **Katarzyna Wałęzka, Anna Jaszczurowska i Joanna Augul**

wciągnęły wszystkie dzieci w niezwykle świat ruchu i kolorów. Zabawa na kolorowych matach i w tęczy tunelach zdawała się nie mieć końca. Każde dziecko mogło poskakać, poturlać się i wybiegać do woli, korzystając z pięknej sali gimnastycznej szkoły. Oczywiście szkoła w Grodźcu rozwija u dzieci wszystkie talenty, także plastyczne i w takich też zajęciach mogli uczestniczyć przybyli goście. **Barbara Gibas i Joanna Orzelek-Krawczyk**, które przygotowały sekcję plastyczną, pokazały dzieciom jak z kolorowych papierów i kleju zrobić m.in. piękną sowę. I podczas tych zajęć, podobnie, jak i podczas wszystkich minilekcji, prezentowanych tego dnia, wszyscy bawili się znakomicie. Nie mogło być inaczej, ponieważ szkoła w Grodźcu, dzięki swoim kreatywnym nauczycielom, porusza same pozytywne emocje, a w dzieciach budzi prawdziwych artystów. Na zakończenie **Barbara Frydel-Ociepka** znowu zaprosiła wszystkich do zabaw muzyczno-ruchowych. Dla młodszych dzieci wychowawczynie: **Barbara Świerczek-Stachura, Weronika Kamińska i Alicja Zurek** przygotowały gry i zabawy w pięknie wyposażonych salach przedszkolnych.

W czasie, gdy dzieci brały udział w różnorodnych zajęciach, rodzice zostali zapoznani z ministerialną prezentacją multimedialną „Sześciolatek w szkole”, którą przedstawiła dyrektorka szkoły **Jolanta Tomik**.

Cały dzień otwarty przebiegł w niesamowitej atmosferze. Uczestnicy bawili się znakomicie, a wszystko to, dzięki wielkiej kreatywności nauczycieli. Zespół Szkolno-Przedszkolny w Grodźcu, to niezwykle miejsce – historia i teraźniejszość, przeszłość i przyszłość łączą się tutaj, dając początek prawdziwym wartościom, tak potrzebnymi we współczesnej szkole. Już teraz zapraszamy na przyszłoroczny dzień otwarty do ZSP w Grodźcu.

Jolanta Tomik
p.o. Dyrektorka ZSP w Grodźcu

„POPOŁUDNIE ZE SZKOŁĄ”

W dniu 17 marca 2014r. w naszej placówce odbyły się zajęcia otwarte dla rodziców i dzieci sześć i siedmioletnich (przyszłych pierwszoklasistów) pod nazwą " Popołudnie ze szkołą". Panie z edukacji wczesnoszkolnej pokazały dzieciom różne pomieszczenia, oprowadzały je po salach, świetlicy, bibliotece szkolnej. Pomiedzy przemieszczaniem po szkole - odbywały się zajęcia z każdą z pań klas I-III oraz z j. angielskiego. Dzieci uczestniczyły w zajęciach z edukacji polonistyczno-przyrodniczej, plastycznej, matematyczno-ruchowej i zapoznawały się z tablicą multimedialną wykorzystując język angielski.

Prócz rodziców i dzieci - gościliśmy również wizytator z Delegatury B-B - E. Skrzypek.

Wszystkim rodzicom, dzieciom i wychowawcom klas I-III oraz innym zaangażowanym osobom w realizację tego popołudnia serdecznie dziękuję.

Ilona Walach- dyrektor ZSP w Wieszczałach



KOLEJNY SUKCES PRZEDSZKOLA Z ZSP W WIESZCZĄTACH

Po uzyskaniu Certyfikatu : "Mamo, tato wolę wodę"- Ogólnopolska akcja picia wody oraz po zdobyciu tytułu „Przedszkole dobrze przygotowujące do szkoły” – nasze przedszkole może poszczycić się kolejnym osiągnięciem - *zdobyciem wyróżnienia specjalnego, za połączenie tradycji ze współczesnością w przedstawieniu „ Przy skubaniu piyrzo” w IV MULTIMEDIALNYM OGÓLNOPOLSKIM PRZEGLĄDZIE MAŁYCH FORM PARATEATRALNYCH SMYKOLANDIA – WARSZAWA MOKOTÓW 2014.* Uroczysta Gala wręczenia nagród i dyplomów dla wyróżnionych przedszkoli odbyła się 21.03.2014r. w Warszawie , na której z rąk organizatorów osobiście odebraliśmy nagrody i dyplomy. W tym przedsięwzięciu nagrodzone zostały nauczycielki przedszkola: Beata Włoch, Joanna Kenig, Anna Norymbereczyk za pomysł i ciekawy scenariusz.

Ilona Walach- dyrektor ZSP w Wieszczałach



W imieniu kochanej Mamy i Babci

Śp. Anastazji Gluc

Serdeczne podziękowania Wójtowi Gminy Januszowi Pierzyna,
Przewodniczącemu Rady Gminy Jerzemu Czudek
oraz wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych
za udział, wieńce i zamówione intencje mszalne.

składa Córka z rodziną

**Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Międzyrzeczu
składa serdeczne podziękowania wszystkim Rodzicom i Pracownikom,
którzy włączyli się w przygotowanie "Balu Rodziców"**

Szczególnie dziękuję sponsorom:

Firma "Bariball" p. Fender
Chemia gospodarcza LAUFER Bielsko-Biała
Centrum Ogrodnicze „Szarotka” w Bielsku-Białej
ARPOL Ubrania Robocze
Paged Meble
Sklep spożywczy Rudzica
Ośrodek Szkolenia Kierowców S. Cypcer
RSP Rolnik w Międzyrzeczu
Producent Mebli SEDJA
STOLMARK Dariusz Ryrych
Spółdzielnia Produkcyjna „Rolnik” z Międzyrzecza H.
Konieczny
OSP Międzyrzecze Górne
Gospodarstwo Rolno-Usługowe A. Zmełty

KOMERS-MAG Zakład Przetwórstwa Rybnego
Giełda Bielsko-Biała Genowefa Grudzień
Sklep LEWIATAN p. LENNERT
Zakłady Mięsne „Czaderna” z Międzyrzecza
Zofia Huculak
Cukiernia Jagódka
Hurtownia PE-PE Bielsko-Biała
Piotr Dzida
Firma ALUPROF J. Kosiec
Sklep Marek i Marzena Kulpa
Firma "SET" p. Lisowie
MOTO SPA Bielsko-Biała
INSTAL BB Korczyński
„Beta” Księgarnia w Wapienicy
Kwiaciarnia „Stokrotka” Międzyrzecze

wdzięczności

Dyrektor Elżbieta Gucwa

SPOTKANIE Z OKAZJI DNIA KOBIET.

8 marca 2014 r. w Sali GOK przy Urzędzie Gminy w Jasienicy Koło Gospodyń Wiejskich w Jasienicy zorganizowało spotkanie z okazji Dnia Kobiet. W spotkaniu uczestniczyły członkinie Koła oraz zaproszeni Goście. Wśród nich znaleźli się m. In. Wójt Gminy Jasienica Janusz Picrzyna. Wszystkich zebranych przywitała Przew. KGW, która przedstawiła sprawozdanie z działalności Koła. Głos zabrali również zaproszeni goście składając życzenia wszystkim Paniom, były również kwiaty i słodkości.

W części artystycznej przew. Koła przedstawiła kronikę najważniejszych wydarzeń z życia Koła za ostatnie 2 lata w formie prezentacji multimedialnej. Po prezentacji oddaliśmy głos Panu Jacentemu Ignatowiczowi, który bawił nas śpiewem, muzyką i anegdotami. Pan Jacenty jest folklorystą, który kultywuje tradycje żywiecczyzny. Przywiózł z sobą instrumenty, które dziś są już mało znane, a kiedyś grali na nich góralc / trąbita, dudy, okaryna itp./.

Na zakończenie wszyscy uraczyli się pysznym obiadem, przygotowanym przez Panie z Koła, ale podanym przez Panów.

Kończąc dziękuję wszystkim Gościom, za słowa uznania, za kwiaty i słodycze. Sponsorom za zrozumienie i wsparcie /Bankowi Spółdzielczemu w Jasienicy, Kółku Rolniczemu w Jasienicy i Radzie Gminy/. Wszystkim Paniom za bezinteresowną i społeczną pracę przy obsłudze różnego rodzaju imprez i kelnerom za wyreczenie nas w tym dniu z części prac kuchennych.

Jolanta Babiarczyk



ROCZNE ZEZNANIA PODATKOWE MOŻNA ZŁOŻYĆ INTERNETEM

Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w Bielsku-Białej informuje, że roczne zeznanie podatkowe można złożyć za pośrednictwem Internetu. System e-deklaracje udostępniony przez Ministerstwo Finansów umożliwia podatnikom szybkie przesłanie do właściwych urzędów skarbowych zeznań podatkowych. Szczegóły na www.e-dklaracje.gov.pl

NOMINOWANI DO „FRYDERYKA 2014”

O sukcesach Dyrektora Gimnazjum Jana Borowskiego, na łamach naszego miesięcznika pisaliśmy niejednokrotnie. Pierwsze laury artystyczne zdobył z Chórem Szkoły Podstawowej w Rudzicy, później z Żeńskim Zespołem Wokalnym Gminnego Ośrodka Kultury w Rudzicy, a obecnie z Chórem Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Nagrał z nimi 4 płyty CD, dał kilkaset koncertów w kraju i zagranicą i zdobył wiele nagród i wyróżnień.

Kolejny spektakularny sukces Chóru ATH to nominacja do nagrody Fryderyk 2014, w kategorii „Album roku - muzyka współczesna”. Jest to najważniejsza i najbardziej prestiżowa polska nagroda muzyczna przyznawana od 20 lat przez Akademię Fonograficzną. O nominację, w tym roku, walczyło łącznie ponad tysiąc artystów, albumów i singli. Płyta została nominowana wraz z albumami nagranych m.in. przez Polski Chór Kameralny, Polską Filharmonię Kameralną z Sopotu, Opium String Quartet oraz Chór Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku i Polską Orkiestrę Sinfonia Iuventus pod dyrekcją Krzysztofa Pendereckiego.

Nominację zapewniła im płyta „Missa de Maria a Magdala” Pawła Łukaszcwskiego w wykonaniu solistów Elżbiety Grodzkiej-Łopuszyńskiej i Tomasza Sadownika, Chóru Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej oraz Śląskiej Orkiestry Kameralnej, pod dyrekcją Jana Borowskiego. Płyta została wydana w ubiegłym roku, nagrano ją w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach. To pierwsze światowe nagranie tego utworu.

Słowa do „Missa de Maria a Magdala” Pawła Łukaszcwskiego napisał ks. Sylwester Jacek Kwiatkowski, proboszcz ze szwajcarskiej parafii w Bremgarten, gdzie doszło do światowego prawykonania utworu. Jak wyjaśnia dr Borowski, obaj autorzy, ks. Kwiatkowski i Łukaszcwski, są zafascynowani postacią Marii Magdaleny. Choć święta od wieków stała się bardzo mocną ikoną zbio-



rowej wyobraźni, obrosła w przeróżne interpretacje, autorzy „Mszy” bardzo wyraźnie wskazują na historię zapisaną w Ewangeliach. Muzyka oddaje charakter tej historii, jest głęboko religijna, pełna uniesień i mistycznej modlitwy – wyjaśnia dr Borowski. W różnych częściach kompozytor odwołuje się do muzyki arabskiej, wykorzystuje też tybetański dzwonek modlitewny.

Należy dodać, że płyta „Missa de Maria a Magdala” jest częścią przewodu habilitacyjnego dra Jana Borowskiego. 15 marca, na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie, dyrygent przedstawił rozprawę habilitacyjną, która zajmuje się m.in. kompozycją i tekstem tego utworu i uzyskał stopień doktora habilitowanego.

Rozstrzygnięcie tegorocznej nagrody Fryderyk 2014 nastąpi 24 kwietnia podczas jubileuszowej 20. gali w Sali Kongresowej.

ZP

KONKURSU „NAJPIĘKNIEJSZY MOJ”.

Gminny Ośrodek Kultury w Jasienicy ogłasza IV edycję konkursu „Najpiękniejszy Mój”.

Zgłoszenia należy dostarczyć do **25.04.2014 r.** do biura Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy (ul. Modrzewiowa 1360, budynek Kompleksu Sportowo - Kulturalno - Rekreacyjnego w Jasienicy).

Regulamin oraz karta zgłoszeń do pobrania na stronie www.gokjasienica.pl

Organizatorzy przypominają o dwóch ważnych aspektach tradycji stawiania Moja:

- Moja nie wolno odbierać siłą
- **Konkurencyjnego Moja można ścinać tylko do rana (godz. 6⁰⁰)**
- **1 maja !!!**

Bardzo prosimy o uszanowanie wielowiekowych tradycji. Postępowanie niezgodne z powyższymi zasadami jest niehonorowe i nosi znamiona wandalizmu.



„Tacy byliśmy ... czyli Universe znany i nieznany”

Taki tytuł nosi książka, której promocja odbyła się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jasienicy dnia 17 marca 2014 roku.

Założycielami zespołu Universe w 1981 roku byli chłopcy ze Śląska Mirosław Breguła i Henryk Czich – autor promowanej u nas książki. Zespół w czasie swojej działalności zdobywał wiele nagród i wyróżnień między innymi był laureatem Festiwalu w Opolu w 1983 r., 1992 i 1993 roku oraz w Sopocie w 1992 r. Universe działa i koncertuje nadal chociaż już w innym składzie. Muzycy zagraли setki koncertów w kraju i poza jego granicami, a także wydali 13 płyt i jeden album solowy Mirka Breguły. Po śmierci Mirosława Breguły w 2007 roku członkowie zespołu oraz przyjaciele i fani starają się o godne upamiętnienie niezwykle zdolnego artysty. Hołdem oddanym zmarłemu przyjacielowi jest książka „Tacy byliśmy ...”, której pomysł napisania narodził się w czasie pogrzebu Mirka. Książka zawiera wspomnienia o zespole, od chwili założenia, poprzez pierwsze występy, festiwale, trasy koncertowe polskie i zagraniczne, wywiady i wycinki prasowe. Można w niej również znaleźć teksty piosenek i liczne zdjęcia. W czasie spotkania Henryk Czich opowiedział o promowanej książce, o działalności zespołu i wspominał swojego zmarłego przyjaciela. Zaśpiewane przez naszego gościa piosenki spotkały się z ciepłym przyjęciem ze strony widowni, a wielu z nas przypomniały się przeżycia z nimi związane.



Foto: A. Gawlas

Pan Henryk okazał się człowiekiem bardzo bezpośrednim, chętnie odpowiadał na pytania uczestników spotkania, a po części oficjalnej długo prowadził indywidualne rozmowy. Książka „Tacy byliśmy ...” jest dostępna w GBP i filiach, zachęcam do lektury.

Maria Hareńczyk
Dyrektor GBP

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE FOTOGRAFICZNYM PT.: WSCHODY I ZACHODY SŁOŃCA”.

22.04-10.06.2014 r.

Regulamin Konkursu Fotograficznego

1. Organizatorem konkursu jest Gminna Biblioteka Publiczna w Jasienicy, zwana dalej Organizatorem.
2. Celem konkursu jest pokazanie na fotografii uroku i piękna wschodzącego i zachodzącego słońca.
3. Zasady konkursu określa niniejszy regulamin, który wchodzi w życie z dniem rozpoczęcia konkursu.
4. Udział w konkursie jest jednoznaczny z nieodpłatnym udzieleniem praw do wykorzystania prac do wystaw organizowanych w Bibliotece.
5. Konkurs jest otwarty dla wszystkich, którzy zajmują się fotografią amatersko.
6. Nadesłanie prac oznacza akceptację warunków i regulaminu konkursu, a uczestnik winien podpisać oświadczenie o prawach autorskich do zdjęć.
7. Każdy uczestnik może zgłosić maksymalnie do 3 fotografii.
8. Fotografie mogą być zarówno poziome jak i pionowe, kolorowe, czarno-białe i w sepii, wydrukowane na papierze fotograficznym w formacie 20x30 cm.
9. Termin składania zdjęć mija 10.06.2014 r.
10. Zgłaszane do konkursu fotografie należy opisać na odwrocie: tytuł zdjęcia, miejsce wykonania, imię i nazwisko, pseudonim, adres, telefon lub e-mail autora zdjęcia.
11. Organizator informuje uczestników konkursu, że dane osobowe będą przechowywane i przetwarzane w siedzibie Organizatora na podstawie wyrażonej dobrowolnie przez uczestnika konkursu zgody. Każdy uczestnik ma prawo do wglądu do swoich danych oraz ich poprawienia.
12. Zdjęcia biorące udział w konkursie przechodzą na własność Gminnej Biblioteki Publicznej, a prawa autorskie pozostaną po stronie uczestnika.
13. Fotografie należy składać bezpośrednio w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jasienicy.
14. Wraz z przekazaniem fotografii należy podpisać oświadczenie, którego wzór stanowi załącznik do niniejszego regulaminu.
15. Oceny fotografii oraz przyznania nagród dokona Jury Konkursu powołane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Jasienicy.
16. Organizator przewiduje nagrody rzeczowe.
17. Fotografie zgłoszone do konkursu nie będą zwracane, pozostaną w zbiorach Gminnej Biblioteki Publicznej w Jasienicy i będą wykorzystywane nieodpłatnie do przygotowania wystaw oraz promocji autorów zdjęć.
18. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane opublikowaniem nieprawdziwych danych osobowych bądź innych nieprawdziwych informacji zawartych w zgłoszeniach sporządzonych przez uczestników.
19. Decyzje Jury są ostateczne i wiążące dla uczestników.
20. Ostateczna interpretacja niniejszego regulaminu należy do Organizatora.
21. W sprawach nieuregulowanych niniejszym Regulaminem zastosowanie mają przepisy Kodeksu prawa cywilnego.

Maria Hareńczyk
Dyrektor GBP

ROZMOWA Z JÓZEFEM HERZYKIEM

PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO KOMITETU POMOCY SPOŁECZNEJ W JASIENICY

Red.: 21 stycznia br. został pan wybrany precesem stowarzyszenia ZG PKPS.

Proszę o krótką refleksję.

Józef Herzyk (J.H.): *Przede wszystkim chciałbym podziękować mojej poprzedniczce Pani Elżbiecie Mżyk, która przez wiele lat prowadziła nasz PKPS pełniąc funkcję prezesa. Prowadziła to w sposób bardzo rzetelny. Była to placówka jedna z najlepszych, jeżeli nie najlepsza, w naszym okręgu. Okręg obejmuje obszar bielski, cieszyński, żywiecki i miasto Bielsko-Białą. Teraz Pani Elżbieta z różnych względów i licznych innych obowiązków nie podjęła się dalszego prezesowania naszemu stowarzyszeniu. Z tego względu należało wybrać inną osobę i wybór padł na mnie. Mam nadzieję, że przy wsparciu poprzedniczki oraz członków stowarzyszenia i wszystkich wspierających postaram się kontynuować dotychczasowe działania i pracować dla dobra podopiecznych naszego stowarzyszenia.*

Red.: Od jakiego czasu działa pan w PKPS?

J.H.: *W stowarzyszeniu działam od kilkunastu lat. Odpowiadałem za teren Grodzca, gdyż jestem jego mieszkańcem. A poza tym od kilku kadencji jestem również w Zarządzie PKPS Gminy Jasienica. Zostałem również wybrany na wiceprezesa okręgu w Bielsku-Białej.*

Red.: Czym się zajmujecie?

J.H.: *Głównym przedmiotem działalności jest niesienie pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Są to osoby, które nie radzą sobie z problemami w otaczającej nas rzeczywistości. Są to osoby schorowane, rodziny wielodzietne, osoby które straciły pracę, ludzie często niezaradni, czy ze względu na stan zdrowia mający problemy życiowe.*

Red.: Jaką bazą dysponujecie?

J.H.: *Posiadamy dwa boksy na giełdzie w Wapienicy, są tam zachowane wszystkie wymogi fitosanitarne oraz odpowiednia temperatura. Artykuły, które wymagają przechowywania w lodówkach przechowywane są w chłodni zlokalizowanej również na terenie tej giełdy. W Bielsku-Białej, przy ul. Komorowickiej 34, w poniedziałki w godz. od 11⁰⁰ do 17⁰⁰ przyjmowana jest odzież używana w dobrym stanie, którą w czwartki w godz. od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ wydają potrzebującym nasi wolontariusze. odzież wydawana jest bez zbędnych formalności. Wystarczy tylko podpisem potwierdzić odbiór. Zapraszamy wszystkich potrzebujących. Natomiast na Placu Ratuszowym 4 w Bielsku-Białej mamy biuro PKPS, gdzie można załatwić wszystkie sprawy organizacyjne.*

Należy zaznaczyć, że cały zarząd pracuje na zasadzie wolontariatu, nie pobierając z tego tytułu żadnych gratyfikacji.

Red.: Skąd otrzymujecie wsparcie?

J.H.: *Z tym jest problem, gdyż główną naszą działalnością jest rozdysponowywanie żywności, którą dostajemy z Unii Europejskiej, w ramach Programu PEAT, który zakończył się w roku 2013. Natomiast nowy program obejmujący lata 2014-2020 o nazwie EAT rozpoczął się w roku bieżącym. Zakresu finansowego tych środków jeszcze nie znamy. Będą to głównie środki żywnościowe, których warunki przechowywania są bardzo rygorystyczne i podlegają szczegółowej kontro-*

li.

Red.: Na czym ta kontrola polega?

J.H.: *W ubiegłym roku byliśmy kontrolowani już dwa razy, jako okręg bielski. Polega to na skrupulatnym kontrolowaniu wszystkich dokumentów według wymogów Unii Europejskiej oraz na kontroli przechowywania i dystrybucji żywności. W związku z tym uruchomiliśmy na terenie giełdy towarowej w Wapienicy magazyn, gdzie wybudowaliśmy chłodnię do przechowywania żywności. Chłodnia ta została odebrana przez Agencję Rynku Rolnego, która jest głównym dystrybutorem i jednostką kontrolującą. Żywność pochodzi z UE, ale zdecydowana większość jest z Polski. Żywność ta rozdysponowywana jest do tych gmin, które mają podpisane z nami umowy o współpracę.*

Red.: A jak kontrolowana jest żywność przychodząca?

J.H.: *Jeżeli np. po przetargach przyjeżdżają tiry z olejem z Litwy, to są przez Agencję Rynku Rolnego Oddział w Katowicach pobierane próbki i badane w laboratorium, i dopiero po przebadaniu i dopuszczeniu do spożycia, my ją rozprowadzamy. Jesteśmy jedyną gminą w powiecie bielskim, która spełniła wszystkie wymogi i w zeszłym roku dostała znaczne ilości żywności.*

Red.: Z kim współpracujecie – osoby i instytucje?

J.H.: *Gro obowiązków dodatkowych spoczywa na pracownikach gminnych i pracownikach ośrodków pomocy społecznej. Po ich stronie leży przygotowanie całości dokumentacji. Natomiast reszta pracy spoczywa na wolontariuszach, osobach dobrej woli, które kosztem swojego czasu i często swoich finansów tym się zajmują. Jest też spora grupa osób, która wspiera nas swoim transportem jak np. Kółko Rolnicze w Jasienicy. Tu pragnę złożyć podziękowanie na ręce pana prezesa Jerzego Czudka i osób prywatnych, które udzielają nam wsparcia. Dużego wsparcia udziela nam Urząd Gminy Jasienica i dzięki temu możemy funkcjonować.*

Red.: Plany na najbliższy okres?

J.H.: *Organizujemy kiermasze odzieży. Dochody przeznaczamy na cele statutowe, m.in. na utrzymanie magazynów i pracowników. Udzieliliśmy już pomocy żywnościowej dla ponad trzech tysięcy osób, w tym ponad pięćset osobom z terenu naszej gminy.*

Red.: Jaka pomoc aktualnie jest najbardziej potrzebna?

J.H.: *Na naszym terenie istnieje wiele organizacji charytatywnych o różnym profilu działalności. My głównie zajmujemy się dystrybucją żywności i tę dziedzinę chcemy w jak najlepszym stopniu realizować.*

Red.: Czym chciałby Pan zakończyć naszą rozmowę?

J.H.: *Kończąc chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim osobom, z którymi mam zaszczyt i przyjemność współpracować, bo sam człowiek nie mógłby nic zrobić. Szczególne podziękowania kieruję do prezesa Wiktora Królaka, dzięki jego działaniom, możliwe było pozyskanie żywności oraz dofinansowanie do imprez organizowanych przez gminny PKPS. W naszej gminie jest wspaniała grupa osób – wolontariuszy i za to jestem im wdzięczny. Jednak średnia granica wieku jest dość zaawansowana. Dlatego zwracam się do osób, które chciałyby podjąć z nami.*

str.20

ROZMOWA Z JÓZEFEM HERZYKIEM

współpracę. Są sołectwa gdzie po kilka osób zaangażowanych jest w tę działalność. Niestety są i takie gdzie tych osób brakuje. W poprzednim numerze „Jasienicy” ukazała się lista osób odpowiedzialnych za poszczególne miejscowości. Osoby, które chciałyby podjąć z nami współpracę w ramach wolontariatu proszone są o kontakt z tymi osobami, celem pomocy i zasilenia naszych współpracowników.

Oprócz tego, że działa wielu wolontariuszy chciałbym podziękować wszystkim pracownikom socjalnym z terenu naszej gminy, pod przewodnictwem dyrektora, pa-

ni Małgorzaty Klajmon. Te osoby muszą przygotować całą dokumentację, a trzeba zaznaczyć, że są też takie gminy, które ze względu na nadmiar takich prac wycofały się ze współpracy. Dziękuję wszystkim pracownikom Urzędu Gminy Jasienica i sołectw, które przygotowały i podpisały umowę oraz przyczyniły się do dystrybucji żywności dla potrzebujących, na terenie naszej gminy.

Dziękuję za rozmowę

Romuald Bożko

Uczta dla ucha, czyli Big - Band koncertuje

16 lutego 2014r. o godz. 17.00. w Kompleksie Sportowo-Kulturalno-Rekreacyjnym w Jasienicy odbył się **Karnawałowy Koncert Big Bandu** pod kierownictwem pana Stanisława Urbana.

Koncert uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście m.in. posłanka do Parlamentu Europejskiego Małgorzata Handzlik, Wójt Gminy Jasienica Janusz Pierzyna.

Uroczystego otwarcia koncertu dokonała dyrektor Gimnazjum w Jasienicy Dorota Pękala. W programie koncertu można było usłyszeć standardy muzyki jazzowej m.in. Duke'a Ellingtona, Glenna Millera, a także kilka nowości m. in. „Kawałek do tańca” zespołu Poparzeni Kawą Trzy, oraz „Skrzydlate ręce”- przebój uczestników jednej z edycji programu „Must be the music”. Licznie zgromadzeni sympatycy muzyki rozrywkowej mogli ponadto przypomnieć sobie światowe przeboje takie jak „The Girl From Ipanema” czy „Copacabana”.

Kunsztem i wdziękiem oczarowały oraz niezapomniane wrażenia zapewniły występy Katarzyny oraz Natalii Kwaśny, które po mistrzowsku zaprezentowały się w utworach m. in. F. Sinatra oraz Nat King Cole'a.

Podczas koncertu została wyróżniona Agnieszka Bronowska Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy, za ogromne zaangażowanie w pracę, wielkie serce oraz promocję naszej gminy. Pani Agnieszka otrzymała Order Sympatii przyznawany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły i Promocji Gminy Jasienica. Nagrodzie towarzyszyła niespodzianka – laureatka musiała wypić sok z cytryny, co uczyniła z uśmiechem na twarzy.

Po utworach zagranych na bis wszyscy zebrani miłośnicy muzyki zostali zaproszeni na przyszłoroczny koncert Big Bandu.

Karolina Ryrch

Koło dziennikarskie przy Gimnazjum w Jasienicy

Przedsiębiorca ubezpieczony

Wraz ze śmiercią przedsiębiorcy jego spadkobiercy i wspólnicy stają wobec nowej sytuacji. Muszą wywiązać się ze zobowiązań firmy i zdecydować o jej przyszłości. W takiej sytuacji rozwiązaniem mogą być pieniądze, które ubezpieczyciel wypłaci uposażonym, jeśli przedsiębiorca pomyślał wcześniej o polisie na życie.

Gdy przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą umiera, firma wykreslana jest z ewidencji działalności gospodarczej oraz z rejestru Głównego Urzędu Statystycznego. Z mocy prawa wygasają wszystkie umowy, koncesje, zezwolenia i pełnomocnictwa. Powoduje to wiele poważnych konsekwencji dla spadkobierców. Przykładowo, jeśli chodzi o umowy leasingu – leasingodawca najczęściej zabiera i sprzedaje przedmiot leasingu. Pozostała do spłacenia kwota kredytu jest zwykle stawiana przez bank w stan natychmiastowej wymagalności. Skutkiem wygaśnięcia umowy rachunku bankowego jest zaś jego blokada do czasu zakończenia postępowania spadkowego. Pieniądze będą mogły zatem wpływać na konto, ale nie mogą być z niego wypłacane.

Przykładów można mnożyć wiele. Prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą na spadkobierców. Nawet jeśli zmarły stworzył dobrze prosperujący i wartościowy biznes, od momentu jego śmierci spadkobiercy stają wobec poważnych i pilnych wyzwań. Często muszą natychmiast zająć się sprawami, które dotąd były im obce. Sytuacja staje się naprawdę trudna, gdy nie dysponują odpowiednimi kwotami, aby móc podjąć racjonalne decyzje.

Ubezpieczenie – na co zwracać uwagę?

Najważniejszym elementem planu sukcesji jest zabezpieczenie spłaty wszystkich zobowiązań. Jednym ze sposobów pozyskania kapitału na taką spłatę jest ubezpieczenie na życie. W modelu idealnym suma ubezpieczenia powinna być równa zobowiązaniom jednoosobowego przedsiębiorstwa. Stroną umowy ubezpieczenia powinien być przedsiębiorca, a osobą uposażoną – spadkobierca. Wówczas niedługo po śmierci przedsiębiorcy spadkobierca otrzymuje w gotówce świadczenie ubezpieczeniowe, które pozwoli mu podjąć decyzje dotyczące przyszłości biznesu. Świadczenie ubezpieczeniowe nie wchodzi do masy spadkowej i nie jest obciążone podatkiem od spadków i darowizn. Istotną, a często problematyczną kwestią jest wskazanie osoby uposażonej, czyli w tym przypadku spadkobiercy trzeba sobie odpowiedzieć na kilka pytań, które pomogą w ustaleniu kręgu dziedziczących. Jak wiadomo, prawo określa dwa źródła powołania do spadku – te-

stament lub ustawę (kodeks cywilny). Jeśli nie sporządzimy testamentu, to w większości przypadków wyrazimy zgodę na to, aby po stronie spadkobierców było kilka osób. Wówczas, zawierając ubezpieczenie na życie, jako uposażonych powinniśmy wskazać wszystkich spadkobierców w udziałach odpowiadających dziedziczeniu ustawowemu.

W wielu okolicznościach najkorzystniejsze będzie sporządzenie testamentu. Jedyne testament pozwala osobie fizycznej zdecydować, co stanie się z jej majątkiem na wypadek śmierci. Spadkodawca może powołać do całości lub części spadku jedną osobę lub kilka osób. Najczęstszym rozwiązaniem jest zwykle powołanie do spadku jednej pełnoletniej osoby. Wówczas w ubezpieczeniu na życie wskazujemy tę samą osobę jako jedyne uposażonego. Może ona wówczas stosunkowo szybko i samodzielnie wywiązać się ze zobowiązań, jakie zaciągnął zmarły przedsiębiorca. Następnie spadkobierca może albo przejąć prowadzenie biznesu – jeśli ma takie predyspozycje i jest na to gotów – albo np. zdecydować o sprzedaży składników majątku i praw firmy osobie trzeciej.

Konsekwencje śmierci wspólnika

Co do zasady śmierć wspólnika spółki osobowej stanowi przyczynę rozwiązania spółki. Jakże będą tego bezpośrednie skutki dla dwuosobowej spółki jawnej? Po pierwsze, konieczne jest otwarcie likwidacji w Krajowym Rejestrze Sądowym i powołanie likwidatorów. Po drugie, niezbędne jest m.in. sporządzenie osobnego bilansu otwarcia i zamknięcia likwidacji. W przypadku śmierci wspólnika w spółce wieloosobowej sytuacja jest jeszcze bardziej złożona, spółka bowiem nadal działa pomiędzy pozostałymi wspólnikami, jeśli umowa spółki tak stanowi lub też jeśli wspólnicy podejmą uchwałę o woli kontynuowania działalności. W takiej sytuacji powstanie obowiązek spłaty spadkobierców zmarłego wspólnika. Spółka zobowiązana jest zatem wypłacić ekwiwalent – wartość kapitałowego udziału zmarłego wspólnika na podstawie bilansu sporządzonego na dzień jego śmierci, która to spłata wchodzi do masy spadkowej. Spółka będzie musiała wypłacić zatem ekwiwalent uzależniony od aktualnej wyceny jej majątku. To rodzi ryzyko sporu między wspólnikami a

spadkobiercami zmarłego o wycenę wartości udziału kapitałowego wspólnika.

Jak spłacić wspólnika? Korzyści z ubezpieczenia

Największym wyzwaniem dla pozostałych wspólników po śmierci jednego z nich jest to, skąd pozyskać pieniądze na spłatę spadkobierców zmarłego. W większości przypadków można rozważyć trzy rozwiązania:

- zaciągnięcie kredytu, czyli konieczność spłaty w przyszłości kapitału wraz z odsetkami;

- upłynienie części majątku spółki – rozwiązanie ryzykowne, gdyż sprzedaż może trwać długo, przynieść mniej pieniędzy, niż początkowo szacowano, oraz zakłócić lub uniemożliwić dalsze funkcjonowanie spółki;

- zdecydowanie się na odpowiednio skonstruowane ubezpieczenie na życie wspólników.

Korzystne wydaje się rozwiązanie z zastosowaniem ubezpieczeń na życie, przy czym trzeba o nim pomyśleć odpowiednio wcześniej. Zawarcie odpowiednich ubezpieczeń na życie nie rozwiązuje wszystkich potencjalnych problemów. Wciąż pozostaje ryzyko sporu między wspólnikami, zwłaszcza jeśli po stronie spadkobierców będzie kilka osób reprezentujących różne interesy. Możliwym rozwiązaniem jest sporządzenie przez wspólników testamentów, w których każdy do spadku powołuje jedną pełnoletnią osobę.

7 kwietnia 2014 roku w Jasienicy odbyła się konferencja dla lokalnych przedsiębiorców przybliżająca powyższe tematy.

Osoby zainteresowane proponowanymi rozwiązaniami zachęcamy do kontaktu z Doradcami wyspecjalizowanymi w tych zagadnieniach - Mariolą Torbus tel. 601 501 261 lub Lucyną Sciskała tel. 604 153 579.

Zapraszamy do Oddziału Avivy w Bielsku-Białej ul. Młyńska 8



KAMIENIARSTWO K A M A R

Remont i wyrób nagrobków
Nagrobki granitowe już od 2600zł

Grzegorz Mojeścik
Łazy tel. 509 559 351



PROJEKTY BUDOWLANE

(BUD. MIESZKALNE I INNE
INSTALACJE, PODZIAŁY NA LOKALE,
ZMIANY SPOSOBU UŻYTKOWANIA...)

RZETELNIE
TERMINOWO

KIEROWNICTWO BUDOWY
ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
FORMALNOŚCI URZĘDOWE
(W TYM LEGALIZACJE SAMOWOLI BUDOWLANYCH)

666-368-172

budownictwo@synergia-projekt.pl

Synergia
projekt

PPU DEKAR-BUD

- Blacharstwo budowlane
- Remonty dachów
- Dachówka, blachodachówka, gont bitumiczny, papy termozgrzewalne
- Wykonuje prace z własnym materiałem – bez zaliczek

Tel.: 602 829 925
33 815 52 02



RAPID - USŁUGI CZYSZCZĄCE

OFERUJEMY:

- CZYSZCZENIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ ORAZ MEBLOWEJ
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- KOSMETYKĘ SAMOCHODOWĄ

ATRAKCYJNE
CENY



KONTAKT: 505-767-751

<https://www.facebook.com/rapidczyszczenie>

Szkola. Tańca



Zaprasza do Jasienicy na:

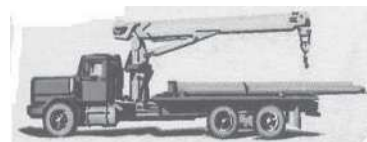
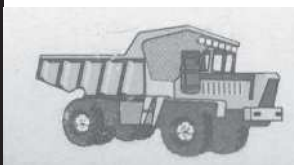
- ❖ kurs weselny
- ❖ lekcje „pierwszego tańca”
- ❖ latino solo dla pań
- ❖ taniec towarzyski

Kontakt: 796 295 912

e-mail: taniec.furora@gmail.com

USŁUGI TRANSPORTOWE, WYKOPY ZIEMNE, BRUKARSTWO ZDZISŁAW TRYBUS

UL. ZDROWOTNA 1249
43-385 Jasienica
Tel.: (33) 8152037
603 564 656



- ◆ Usługi transportowe do 15 t
- ◆ Usługi koparko-ładowarką J.CB.
- ◆ Studnie do 6 m, Ławice, kanalizacje,
- ◆ Szamba z podłączeniem do budynku,
- ◆ Odwodnienia i osuszanie budynków
- ◆ Wyburzanie starych budynków z wywozem
- ◆ Usługi dźwigowe do 18 t

CENTRUM UBEZPIECZENIOWO-FINANSOWE W JASIENICY

LESZEK OBRACAJ

zaprasza do siedziby przy ul. Cieszyńskiej 291 (Krzyżówka Jasienica- parter)

Oferujemy:

| | | |
|-------------------------|---|---------------------|
| UBEZPIECZENIA OC, AC | Godziny otwarcia: Poniedziałek – piątek 8⁰⁰-18⁰⁰ Sobota 8⁰⁰-13⁰⁰ | KREDYTY HIPOTECZNE |
| UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE | | KREDYTY SAMOCHODOWE |
| UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE | | POŻYCZKI EKSPRESOWE |

Telefon kontaktowy: Tel/fax 33 814 03 44, 601 818 841, 697 915 676

www.obracaj.pl

biuro@obracaj.pl

„METAL-MAX”

Rudzica Centrum

ul. Jana Chrzciciela 547, tel.: 33 815 45 84

Polca:

- ☐ gwoździe, śruby, nakrętki, podkładki
- ☐ narzędzia ogrodowe
- ☐ elektronarzędzia
- ☐ artykuły elektryczne
- ☐ artykuły spawalnicze
- ☐ farby



Zapraszamy

Od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16³⁰
sobota 8⁰⁰ - 13³⁰

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY „FOTO-FLESZ”

Wykonujemy na oczekaniu zdjęcia do dokumentów.
Specjalizujemy się w fotografii ślubnej, szkolnej, reklamowej
(wizytówki, identyfikatory, odbitki z nośników cyfrowych).

Zakład czynny od godz. 15⁰⁰-20⁰⁰



Janusz Krywult

Landek 115

Tel: 603 338 591

33-815 25 34

SZYCIE KOŁDER I WYROBÓW Z WEŁNY, PUCHU, PIERZA

Usługi : wszystkie przeróbki ◦ gręplowanie
wełny ◦ czyszczenie pierza

Sprzedaż wyrobów gotowych

Kołdry antyalergiczne ◦ z puchu
◦ z pierza ◦ do filcowania

Promocja! Do każdej kołdry „jasieczek”

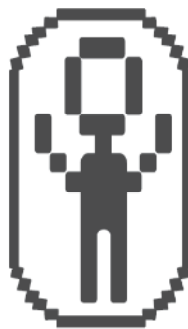


43-386 Świątoszówka, ul Ogrodowa 59

Tel.: 33 815 29 87; 601 326 664

www.galinska.com.pl

c-mail: biuro@galinska.com.pl



www.buzera.pl

ITBUZERA

usługi komputerowe

- sprzedaż i serwis sprzętu komputerowego
- obsługa informatyczna firm
- naprawy u klienta

pon. - pt. 8:00 - 17:00

sobota 10:00 - 13:00

Jaworze, ul. Cieszyńska 194

tel. 33 44 54 264, 502 774 292

KWACIARNIA „STOKROTKA”

Międzyrzecze Górne
ul. Centralna 175 (OSP)

Tel.: 604 601 370

Zapraszamy: 9⁰⁰-16³⁰
w soboty 9⁰⁰-14⁰⁰



kwiaty cięte i doniczkowe, bukiety ślubne, upominki,
perfumy, palmy i wieńce, znicze i wkłady, stroiki

**Zaproszenia, kartki confirmacyjne
i komunijne**

WRZOSY, BRTKI

Dostarczamy kwiaty na telefon do domu klienta.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

SKLEP ZOOLOGICZNY

Rudzica Centrum

ul. Jana Chrzciciela 547

pn-pt: 9⁰⁰ - 16³⁰
sob: 8⁰⁰ - 13³⁰



W ofercie:

Artykuły i pokarmy dla: psów kotów, gryzoni i ptaków

Akcesoria akwarystyczne

Znane marki w niskich cenach:

Super Benek, Purina, Brit, Tropical i wiele innych.

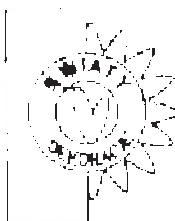
Zadzwoń i zamów: 501-45-72-71

**KWIACIARNIA
W ŚWIĘTOSZÓWCE****E.A. WASZEK**

tel.: 603 604 333

czynne:

| | |
|-----------|------------------------------------|
| pon-pt : | 8 ⁰⁰ -18 ⁰⁰ |
| sobota: | 8 ⁰⁰ -15 ⁰⁰ |
| niedziela | 12 ⁰⁰ -14 ⁰⁰ |



- ☼ kwiaty cięte, doniczkowe ...
- ☼ **WIĘNCE I PALMY POGRZEBOWE**
z kwiatów żywych i sztucznych
- ☼ **Poczta kwiatowa**

E.A. WASZEK**Jasienica 1072 ul. Cieszyńska**

Polecamy:

- Ziemię, Torf, Korę,
- Nawozy, Odżywki
- Kwiaty sztuczne
- Kompozycje nagrobne
- Znicze, wkłady
- Kwiaty doniczkowe

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**CZYSZCZENIE**

- dywanów,
- tapicerki meblowej i samochodowej.

**SPRZEDAŻ I WYMIANA
OPON I FELG
UŻYWANYCH**

Tel. 600 827 652

Reklama w miesięczniku

„Jasienica”

tylko 0,60 zł za 1 cm².

Ogłoszenia drobne

- 1 zł - za słowo

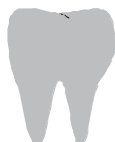
✠ ZAKŁAD POGRZEBOWY ✠**SZYMALA ALEKSANDER**

Świętoszówka, ul. Szkolna 138

Tel.: 33 815 39 60 lub 33 815 33 45, kom. 502 596 627; fax: 33 815 20 20

Pozostając z wyrazami szczerych kondolencji w chwilach żalu po stracie osoby bliskiej oferujemy najtańszy kompleksowy zakres usług:

- ✠ autokarawan ✠ wieńce i wiązanki ✠ przewóz zwłok po terenie całego kraju ✠
- ✠ sprzedaż i dostarczanie trumien ✠ zabieranie zwłok na życzenie klienta do chłodni ✠
- ✠ możliwość kremacji zwłok ✠

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ BEZPROCENTOWEGO KREDYTOWANIA USŁUG**Pracownia Protetyki
Dentystycznej****EKSPRESOWA NAPRAWA
I WYKONANIE PROTEZ**

BIERY, ul. Ogrodowa

TEL.: 504 131 134

33 819 48 77

HURTOWNIA ROLNO-PRZEMYSŁOWA²³**ROLMO ZBYT**

tel.: (033) 815 28 89

*Oferuje:***CZĘŚCI ZAMIENNE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN****ROLNICZYCH***Kazimierz Pałucha***PROWADZIMY CZĘŚCI DO ZETORÓW,
CIĄGNIKÓW I MASZYN ZACHODNICH**

43-385 Jasienica, ul. Porzeczkowa 14



Wizyta wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej w Bielsku-Białej

3

Foto: Paweł Sowa / „W BIELSKU-BIAŁEJ” Magazyn Samorządowy



13



**WSPÓLPRACA Z GALERIĄ MLEJN
W OSTRAWIE**

4



14



15